

Spośrod siebie

AK WIADOMO, uchwa-lona w ub. miesiącu przez Sejm noweliza-

Biblicteka assa Carmici

cja, wprowadziła do ordynacji wyborczej do rad narodowych wiele zasadniczej wagi zmian. Sa one rezultatem spolecznej konsultacji prowadzonej także na łamach naszej "Gazety" oraz dalszej demokratyzacji życia społeczno-politycznego.

Bez watpienia, największe maczenie ma nadanie zebraniom obywatelskim prawa wysuwania kandydatów na kandydatów na radnych. Zebrania te organizowane są przez komitety osiedlowe i rady soleckie oraz PRON. Oto zapis

nicy Przemysłowa w Białymstoku. Zbliża się wyznaczona na zebranie godzina 17-ta i powoli,

chociaż nie wszystkie, wypeł-niają się ławki jednej z klas Szkoły Podstawowej nr 20, w której mieści się Rada Osiedlowa PRON nr 31. Szkoda, że nie przyszło więcej osób, ale - jak słyszę z rozmów — ładna pogoda sprawiła, iż wielu udało się na swe ogródki działkowe. Chyba też — ktoś zauważa

wego zdarzenia aktywistów społecznych.

Zabiera glos przewodniczący Komitetu Osiedlowego Teodor Nalewajko. Po ustaleniu czy jest quorum i przyjęciu porządku obrad, składa informację o stopniu realizacji wniosków mieszkańców osiedla, zgłoszonych w toku po-przedniej kampanii wyborczej. Notuję z zainteresowaniem, gdyż tak się złożyło, że bylem i na tamtym, wielce dyskusyjnym zebraniu. Przypominam soble, jak wiele wnoszo-no wtedy krytycznych uwag pod adresem władz miejskich i wojewódzkich.



"Gazeta" komentuje

"Ludzkość jest częścią przyrody i życie zależy od nieprzerwanego funkcjonowania systemów naturalnych, które są źródłem

Cywilizacja ma swoje korzenie w przyro-

dzie, która kształtowała kulturę ludzką i

naukowe, a człowiek żyjąc w harmonii z

przyrodą ma najlepsze możliwości rozwijania

swojej twórczości, odprężenia się i organizo-

Człowiek może, przez swoje czyny, lub przez ich następstwa, przekształcać przyrodę i wyczerpać jej zasoby, dlatego też powinien

wpływala na wszelkie dziela artystyczne

energii i środków żywności;

wania wolnego czasu:

Eksplozja

001642512

w pełni uznać, że pilne jest utrzymanie rów-nowagi i jakości przyrody oraz chronienie zasobów naturalnych" — Światowa Karta

Przyrody, przyjęta i uroczyście proklamowa-na przez Zgromadzenie Ogólne Narodów

scynowana możliwością nieograniczonego, wy-

dawałoby się, rozwoju, powoli zaczyna do-strzegać, że ekspansja człowieka ma swoje

granice, których przekroczyć nie wolno. Klę-

ski ekologiczne, które dotykają społeczeń-

stwa różnych narodów i kontynentów w

dramatyczny sposób uświadamiają, że pora się zatrzymać, że czas już na przyrodę spoj-

Dziś już wiadomo, że nie można eksploato-

527262

Ciąg dalszy na str. 2

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

rzeć w inny sposób.

wać jej bezkarnie.

Zjednoczonych 28 października 1982 roku. Cała ludzkość, jeszcze do niedawna zafa-

wizytę w ZSRR

George Shultz zakończył w niedzielę 4-dniową wizytę w ZSRR. W czwartek i piątek George Shultz prowadził Moskwie rozmowy poświęcone głównie przygotowaniom do mającego się odbyć w stolicy ZSRR w dniach 29.05-02.06. radziecko - amerykańskiego spotkania na szczycie. W sobotę i niedzielę gość z USA przebywał w stolicach Ukrainy i Gruzji - Kijowie i Thilisi.

paliwem dyrekterzy dużych firm nie uskarżali się na je-go brak. Sygnalizowali jednak Gość z USA powiedział, że nowy problem związany w trakcie wizyt w Kijowie i brakiem funduszy na zakup Tbilisi zainteresowany samochodów. PKS korzystaszczególnie realizacją reform jący z dotacji może nie mieć politycznych i gospodarczych. w tym roku pieniedzy na Z zainteresowaniem zapoznał wymianę zużytego taboru. Na razie nie widać szansy na

III Krajowy Ziazd Delegatów ZMW

Ojczyźnie

Roman Kupi'aj — przewodniczącym

Zarządu Kra owego ZMW

"Ojczyźnie – wsi – soble" – to hasło III Krajowego Zjazdu Delegatów Związku Młodzieży Wiejsniej, który w so-

bote 23 bm, oficjalnie rozpoczał obrady w Warszawie. Zjazd

jest zamknięciem długich dyskusji i rozmów jakie w toku

przygotowań odbywały się we wszystkich ogniwach związku,

związku – młodych miesz-

kańców wsi, rolników indy-

widualnych, pracowników u-społecznionego sektora rolnic-twa, młodzieży wiejskiej u-

czącej się we wszystkich ty-pach szkół.

Młodzież serdecznie powita-ła przybyłych na obrady: Wojciecha Jaruzelskiego, Ro-

mana Malinowskiego, Tadeu-sza W. Młyńczaka, Jana Do-

braczyńskiego, członków władz naczelnych PZPR, ZSL i SD, członków rządu z wicepremie-

rem Jözefem Koziołem. W ob-

radach biora udział przedsta-

wiciele klerownictw organiza-cji obsługujących wieś i rol-

nictwo, kierownictwa organi-

zacji młodzieżowych, a także

goście zagraniczni - członko-

wie kierownictw organizacji

młodzieżowych z wielu kra-

mowy przedstawił w imieniu

polityczno-progra

jów. Referat

kończącego drugą kadencję swej działalności.

W zjeździe uczestniczy 515 delegatów reprezentujących

450-tysięczną rzeszę członków

wsi-sobie

interesowany jest tworzeniem nor-dycklej strefy bezatomowei, któ-rej wprowadzenie uzzleżnia od szerokich, blokowych ograniczeń zbrojeň. Takie stanowisko wobec klu-

czowych zagadnień międzyna-Ciąg dalszy na str. 2

samochodu-pułapki

Samochodu-pulapki B BEJRUT - Zatoba i obu-rzenie panuje w Libanie po eksplozji samochodu-pulapki w Tripoli, w wyniku której 52 osobu zginęły, a ponad 100 zostało rannych. Minister Straw Wewnętrznych Libanu Abd Allah Er-Rassi zaapelo-wsł do obywateli o pomoc i wskazanie wszelkich śladów mogacych doprowadzić do wy-krycia sprawców zbrodni.

Nadzwyczajne środki bezpieczeństwa STOCKI DEZDIECZENSTWO D DELHI – W stan pełnej gotowości bojowej postawione zostały siły bezpieczeństwa w indyjskim stanie Pendżab. Kroki te podjęto w związku z nasileniem się dziatalności sikhijskich ekstremistów, któ-rzy w ciąpu ostatnich trzech dni zabili co najmniej 30 osób.

Porywacze grożą zabiciem.

Groza zabiciem Grapowanie "Organizacja Re-wolucyjnej Sprawledliwości", które przerzywnie w Libanie jako zakładników dwóch Ame-runków, Josepha Jamesa Cl-cippio i Edwarda Austina Tracy'ego, zagroziło, że zabije ich, jeśli Stany Zjednoczone ponownie z zaatakują Iran w Zatoce Perskiej.

Spotkanie pracowników polskich placówek

DOISKICT PICCOWEK DTOKIO – Towarzystwo Japonia – Polska zorganizo-wało w Tokto okolicznościowe spotkanie z pracownikami pol-skich placówek w Japonił w związku z obchodami tego-rocznej 70, rocznicy odzyska-nia niepodledości przez Pol-skę oraz 14. rocznicy powsta-rin Towarzytwa.

(PAP - opr. ska)



DZIS — zachmurzenie maie t umiarkowane, miejscami wzrastające do dużego prze-lotne opady śniegu; tempe-ratura maksymalna od 3 do 6 st. C; minimalna od -4 do -6 st C. Włatr umiarkowa-ny, okręsami dość silny, za-chodni JUTRO - bez opadów, nadal chiodno. IMIENINY: Jarosława, Mar-(nil)



Goście z Litwy na Suwalszczyźnie

Od dziś do 29 bm. w woj. suwalskim przebywać będzie oficjalna delegacja Komitetu Centralnego Komunistycznej

Partii Litwy. W składzie delegacji, której przewodniczy sekretarz KC KPL Stanisław Gedrajtys znajdują się Edward Taszliński I sekretarz komitetu rejonowego w Salcininkach, Władas Karwialis — zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC KPL, Danius Sieljus — przewodniczący kołchozu w re-jonie możejskim oraz Piatras Naraczkawicz — redaktor wileńskiej "Tiesy

Litewscy goście zapoznają się z pracą suwalskich — u-społecznionych i indywidualnych — rolników, zakładów przemysłu spożywczego.

W programie pobytu przewidziane jest spotkanie z zastępcą członka Biura Politycznego, sekretarzem KC Zbigniewem Michałkiem oraz władzami Olsztyńskiej Akademii Rolniczo-Technicznej. (stk)

Po wycieku ropy do Zalewu Zegrzyńskiego

Na pewno nieco ucierpiala przy-

Na pewno nieco ucierpiała przy-brzeżna roślinność. Gdyby po wo-dzie pływały zwarte plamy ropy, stanowiłyby niebezpieczeństwo dla ptaków; rybom taka ilość zanie-czyszczeń nie zagraża. Spostrzeże-nia nasze potwierdziła Państwowa Inspekcja Ochrony Środowiska ds. nadzwyczajnych zagrożeń, której pracownicy przeprowadzili kon-trolę brzegów i wody, Stwierdze-no, że nie ma żadnych powodów do obaw. (PAP) Mija tydzień od awarii cysterny umocowanej na barce pływającej po Narwi. Olej napędowy, który wówczas wyciekł, przedostał się do Zale-wu Zegrzyńskiego. W czasie akcji ratunkowej udalo się zebrać część ropy oraz zbudować bariery ochronne. Przez kilka dni prowadzono całodobowe kontrole jakości wody wpływającej do Wodociągu Północnego. Do 24 bm. nie

stwierdzono w niej żadnych zanieczyszczeń. Czy olej napędowy, który wypłynął z cysterny zagraża florze i faunie. Z tym pyta-niem dziennikarz PAP zwrócił się do zastępcy dyrektora Wydziału Ochrony Srodowi-ska, Gospodarki Wodnej i Geologii urzędu miasta stołecznego Warszawy Wiesławy

Irasą Nansena

Tylman.

Członkowie dwóch skandynawskich ekspedycji planują latem br. przebyć na nartach dystans 600 km przez Grenlandię, trasą Nansena – slawnorweskiego badacza polarnego. Wyprawa szwedzka wyruszy w drogę w czerwcu, a norweska - w sierpniv

100 tat temu w sierpniu F. Nansen rozpoczął na czele 5--osobowej ekipy wyprawę w

poprzek Grenlandii ze wschodu na zachód. Jako pierwszy przebył wyspę tą trasą, do-cierając do Godthab. Ekspedycja udowodniła, że cale wyżynne wnętrze Grenlandii pokryte jest pokrywą lodową.

Celem obydwu wypraw skandynawskich jest uczczenie pamięci słynnego podróżnika, przyrodnika i oceano-grafa.

ardzo zróżnicowane zdecydowanego postulatu zniesienia kary śmierci do... objęcia tym najwyższym wymiarem kary przestępstw niebezpiecznych (rozboje, rabungwalty popelnione ze okrucieństwem szczególnym na nieletnich) za które sądy Ciąg dalszy na str. 2

Wczoraj na autogieldzie

Aura

odstraszyła nabywców

temat kary śmierci będziemy

przyjmować dopiero w PONIE-

DZIAŁEK, 25 KWIETNIA czyli

Z uzyskanych już wypo-wiedzi wynika, iż poglądy są

Inf. wl. Ochłodzenie tempe-

ratury i padający śnieg wy-

raźnie zmniejszyły zaintere-

sowanie białostocką giełdą sa-

mochodową. Wprawdzie już o

godz. 4.45 oczekiwało w ko-

lejce na plac targowy dzie-sięć pojazdów a pierwsza

transakcja zawarta zostala w

parę minut po godz. 7, ale niemal przez cały dzień było

sporo wolnych miejsc. Na są-siednich ulicach też niewiele

było zaparkowanych samocho-

Dominowała głównie reje-

stracja z Bialegostoku i woj.

białostockiego oraz woje-wództw sąsiednich — lomżyń-

skiego, siedleckiego i suwal-

skiego. Łącznie do sprzedaży

przedstawiono niewiele ponad

300 samochodów, co - w po-

DZIS.

ki.

wiecei), a na Suwalproc. szczyźnie 490 tys. ton.

Wyniki te osiagnieto przede wszystkim dzięki sprzyjającej aurze. Wiele gałęzi przemysłu, które zazwyczaj w tym okresie wyhamowują swą działalność, pracowało na

nowały głównie Polonezy oraz

Fiaty 125 i 126, z wyraźną

przewagą maluchów. Najwię-

cej było samochodów z 3-4

Do godz. 12 zarejestrowano ponad czterdzieści transakcji. Fiat 125p z r. 1984 znalazł

nabywcę za 1,8 mln zł (cena

ta utrzymuje się już od mie-

siąca), Fiat 126p z r. 1987 bez

większej dyskusji "poszedł"

Ciag dalszy na str. 3

-letnim stażem.

twie białostockim prze-

wieziono 2767 tys. ton la-

dunków (o 29 proc. więcej,

niż w analogicznym okre-

sie ub.r.), w woj. lomżyń-

skim 1470 tys. ton (o 38

19 milionów osób. Korzystnie prezentuje się statystyka tzw. gotowości technicznej pojazdów. Transportowcy nauczyli słę już

Jan Solo-

w cerkwi

św. Trójcy

dami przedsiębiorstw specja-

Zwiększyła się również liczba pasażerów korzystają-

cych z usług PKS. W sumie

w obrachunku regionalnym

firma ta przewiozła prawie

listycznych.

zmianę tej niekorzystnej dla pasażerów sytuacji. Ciąg dalszy na str. 2

się z przykładam chodzących w ZSRR. Mógł się również przekonać o gotowości mieszkańców ZSRR do realizacji tych reform.

bvł



Jan Solowianiuk – artysta wrażliwy

Pięknych Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruniu. Uro-dzony i wychowany w środowisku prawosławnym na Białostocczyźnie, w Nowosadach koło Hajnówki, po studiach powrócił w rodzinne strony. Obecnie pracuje przy wystroju wnętrza nowo wybudowanej cerkwi św. Trójcy w Hajnówce. Plaskorzeźby i ażurowe rzeźby, jakie tam wykonał, świadczą o tym, jak wrażli-

Rzadka to specjalność - malowanie ikon. Jan Solowia-

niuk jest artystą plastykiem — absolwentem Wydziału Sztuk

równaniu z poprzednimi nie-dzielami – uznać należy za liczbę bardzo skromną. Domiwym i dojrzałym jest artystą.



W dwudziestym pierwszym roku wojny peloponeskiej piękna i odważna Lizystrata inicjuje zmowę wśród Atenek. Zamkną się one na Akropolu i nie dopuszczą do siebie ani mężów, ani kochanków, dopóki tamci nie zawrą pokoju. Można sobie wyobrazić do jakich incydentów do-prowadza ten szczególny strajk i ile pikanterii jest w temacie, na którym zatrzymał swoją uwagę Arystofanes.

dów.

stwowego w duchu wspólno-Pokój zostaje oczywiście zaty mienia i wspólnoty ... żon. W krzywym zwierciadle kowarty i żony wracają do swych ognisk domowych, a medii wszystko odbija się ipanowie do ich łask. Tenże naczej. Nikt nie może jednak Arystofanes poszedł znacznie dalej i w "Babim sejmie" porościć pretensji do Arystofakazal jak to kobiety, wyprzenesa, że specjalnie wyakcentował zabawne następstwa, ja-kie sprowadza zwłaszcza drudziwszy mężczyzn, opanowały a następnie uchwaliły ga z uchwalonych reform. radykalną reformę życia pań-

glądaliśmy ostatnio w Teatrze Dramatycznym im. Al. Wę-gierki w wykonaniu zespołu Obwodowego Rosyjskiego Teatru Dramatycznego z Grodna (BSRR) zawiera w sobie po trosze elementy tych dwóch wyśmienitych starożytnych komedii. Słowem wzór przedni. Rzecz jest jednak bliższa naszym czasom, bo z okresu utrwalania się władzy radzieckiej, a dzieje się nad Donem. Jest to komedia muzyczna napisana przez M. Pla-

ckowskiego i E. Pticzkina na

motywach "Opowieści znad Donu" Michaiła Szołochowa.

Jesteśmy w chutorze, w którym z powodu wojny domopozostały same kobiety. Z konieczności musza sprostać wielkim trudom codziennego życia. Czynią to jednak z całkowitym poświęceniem przekonaniem, że trud ten się opłaci. Tymczasem... Właśnie. Wracaja oto ich meżowie narzeczeni - dońscy Kozacy. Szczęśliwy powrót z wojny to szczególny powód do hulanki

Ciąg dalszy na str. 3

Przy rekonstrukcji tzw.

drzwi rajskich. CAF - R. Sieńko



Lipsk pamięta o płk. Kosztyle

W tym roku mija 15. rocznica utworzenia Towarzystwa Przyjaciół Lipska. Położyło ono duże zasługi w rozwoju społeczno-gospodarczym i kulturalnym tego nadbiebrzańskiego miasteczka.

Jednym ze współzałożycieli i aktywnych działaczy TPL był zmarły przed rokiem pik dr Zygmunt Kosztyła. W piątek, 22 bm. w szkole podstawowej w Lipsku odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej, poświęconej temu zasłużonemu dla naszego regionu historykowi wojskowości, twórcy Muzeum Wojska i wielu izb pamięci narodowej, w tym również w Lipsku. O jego pracach badawczych i monograficznych, poświęconych historii Lipska, opowiedział młodzieży prezes TPL — Tadeusz Kasjanowicz. (ś)

Ekonomia na wagę indeksu

Co jakiś czas docierają do nas wiadomości z olimpiad przedmiotowych. Właśnie w kwietniu i maju poznajemy laureatów zawodów centralnych. W tym roku na listę kilkunastu znanych już olimpiad dopisaliśmy kolejną, po raz pierwszy zorganizowaną — Wiedzy Ekonomicznej. Komitet Okręgowy Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej w

Białymstoku, któremu przewodniczył dr Józef Szabłowski najpierw przeprowadził zawody w 14 szkołach ponadpodstawowych; 106 uczniów z 12 szkół stanęło z kolei do zawodów II stopnia, które odbyły się w Zespole Szkół Za-wodowych nr 1 w Łomży. Jury przesłało 10 najlepszych prac do Komitetu Głównego w Warszawie. Niedawno dowiedzieliśmy się, że Ewa Gulko z Zespołu Szkół Handlowo-Ekonomicznych w Białymstoku i Danuta Żyłko z Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Łomży zakwalifikowały się do 30-osobowej grupy finalistów, uzyskując tym samym prawo wstę-pu bez egzaminu na wyższą uczelnię. (kp)

"Zielone płuca Polski" na znaczkach pocztowych

W sobotę, 23 bm, w sali Domu Technika w Białymstoku rzy ulicy Marii Skłodowskiej-Curie została otwarta wyprzy ulicy Marii Skłodowskiej-Curie została otwarta wy-stawa filatelistyczna pod hasłem "Zielone pluca Polski". Jej organizatorami są Zarząd Okręgu Polskiego Związku Filatelistów, Zarząd Wojewódzki Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego i Wydział Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Geologij Urzędu Wojewódzkiego.

Na wystawie prezentuje swoje zbiory 35 filatelistów z województw białostockiego, suwalskiego, warszawskiego, łomżyńskiego, koszalińskiego, lubelskiego, łódzkiego, katowickiego. Z okazji wystawy urząd pocztowy Białystok 1 stosuje datownik okolicznościowy. Organizatorzy wydali 2 pamiątkowe karty analogiczne oraz kopertę, oparte o motywy przyrodnicze.

Białostocka wystawa czynna będzie codziennie w godz. 12—17 do 28 kwietnia. Warto ją zobaczyć. Należy bowiem do bardziej interesujących ekspozycji tego typu w naszym regionie i kraju. Z dużym zainteresowaniem spotykają się zbiory, poświęcone ochronie środowiska, polskiej florze i faunie, rolnictwu, myślistwu i gospodarce łowieckiej, lasom i puszczom, roli człowieka w zachowaniu bogactw przyrody.

Młodzi adepci mikrofonu w naszej redakcji

Nasza redakcja gościła w sobotę (23 bm.) kilkudziesięcioosobową grupę uczniów z 32 średnich szkół z województwa białostockiego. Byli to — można by rzecz — nasi młodsi koledzy, reprezentujący szkolne radiowęzły. Niektórzy z nich piszą również w gazetkach i biuletynach. Tego typu spot-, organizowane z inicjatywy Wydziału Propagandy KW PZPR w Białymstoku stały się już tradycją. Poprzednie odbyło się w białostockiej rozgłośni radiowej

Tym razem dyskutowano o "Gazecie Współczesnej" (Z nłodszymi koleżankami i kolegami rozmawiali Anatol Wakuluk — naczelny redaktor i Bohdan Hryniewiecki — zastępca sekretarza redakcji oraz dniu codziennym oświaty (gościem był też Andrzej Tanajewski — kierownik Wydzialu Nauki Oświaty i Kultury KW). Kilka radiowęzłów, m.in. LO w Łapach, Zespołu Szkół Handlowo-Ekonomicznych, Zespołu Szkół Odzieżowych, Zespolu Szkół Mechanicznych w Białymstoku oraz Zespołu Szkół Rolniczych w Dojlidach zaprezentowało swój dziennikarski dorobek. Ciekawostką jest fakt, że organizatorzy nie przewidzieli tym razem obecności opiekunów-nauczycieli. Stąd też ci, którzy przyszli posłuchać o czym będzie mowa na spotkaniu - mieli wolna sobote. (w)

III Krajowy Zjazd Delegatów ZMW

Ciąg dalszy ze str. 1

być odważnym w formułowaniu opinii i ocen. Nie wystarczy propagowanie słusznych rozwiązań; potrzeba dziś odwagi działania, zdecydowania w dążeniu do zaspokajania potrzeb młodzieży wiejskiej. Mówca zaakcentował, że czekanie z założonymi rękami nie gwarantuje młodemu pokoleniu spełnienia jego aspigospodarować u siebie, na swoim, wśród swoich - wspólnymi siłami. To jeden z celów działania Związku Młodzieży Wiejskiej.

Delegaci zapoznali się nastepnie ze sprawozdaniami Krajowej Komisji Rewizyjnej i Krajowego Sądu Koleżeńskiego. Potem rozpoczęła sie dyskusja.

Przemówienie do młodzieży racji i nadziel. Trzeba dobrze wygłosił Wojciech Jaruzelski.

(Tekst wystąpienia zamieszczamy oddzielnie). Przedmiotem wczorajszej dyskusji były m.in. sposoby zaspokajania ambicji i aspiracji młodzieży ze środowiska

wiejskiego, zadania ZMW w reprezentowaniu interesów tej części polskiej młodzieży. Ogłoszono wyniki wyborów na przewodniczącego Zarządu Krajowego ZMW. Został nim Roman Kupijaj, rolnik indywidualny z Latowic w woj. kaliskim. (PAP)

Gminy nie da się zreformować z Warszawy Wystąpienie Wojciecha Jaruzelskiego

nia. Polsce potrzebny

tywność. A nieraz i otwarta

walka. Wszędzie tam, gdzie

ją w społecznym interesie po-dejmiecie — wesprzemy was.

Często powiarzają się narzeka-nia na kliki i prywatę, na kon-serwatyzm, blurokracię, ospaiość placówek i instytucji, ktore ma-ją służyć rolnikowi. Jak tę listę skarg zamienić w slię przebicia zdolną do usunięcia przeszkćd, Nawet najostrzejsze najbardziej krytyczne słowa za bowiem jak zwietrzały cement, nieprzydatny ani do remontu, ani do budowa-nia nowego domu, jeśli nie to-warzyszy im czyn. A ten zaczyna się zawsze na własnym podwór-ku.

ku. Ktoś więc musi być pierwszy

konkretny człowiek musi dał impuls do działania. Widzimy młode pokolenie, a przede wszy-stkim ZMW, ZSMP w awangar-dzie tego procesu.

Od lat awans wsi polskiej

dokonuje się na różnych drogach. To nie tylko przeobra-żenia jakie tam zaszły, w wa-

runkach pracy, w wiejskim

pejzaża, w poziomie ludzi. To

także drogi, którymi wieś

wchodzi, wrasta we wszystkie

struktury społeczne, w mia-

kulturę. Wieś współtworzyła

i czyni to nadal, poprzez ko-lejne młode pokolenia, polską

klasę robotniczą i polską in-

Chodzi przede wszystkim o

nym, w zaspokajaniu potrzeb

tej

intelektualnych. Co w **te** sprawie należałoby zrobić –

sadze, iż sami wiecie najlepiej.

Bowiem powinnościa związ-

ków młodzieży jest: aby inte-

teligencję.

wać.

sto, w przemysł, w naukę

Drodzy delegacil

Drodzy towarzysze

i przyjacielel Pozdrawiam was serdeczniel

Uczestnictwo w obradach III Krajowego Zjazdu Związku Młodzieży Wiejskiej nie jest po prostu spełnieniem protokolarnego obowiązku. Zjazd ten traktujemy bowiem jako ważne wydarzenie w życiu społeczno-politycznym kraju. Złożone są problemy polskiej wsi. Oceniamy je z całą powaga - ani upiekszajac. ani lamentując. Wspólne stanowisko PZPR i ŽSL jest w tej sprawie jasne. Czynić będziemy wszystko co możliwe, aby rolnictwo polskie, nasza wielka gespodarcza szansa, miało trwałą, dobrą perspek-tywę, aby było dla młodych ludzi atrakcyjnym warsztatem pracy, miejscem, gdzie chce

się żyć. Są wśród was członkowie partii, stronnictw, bezpartyjni. Jednoczycie wysiłki ponad podziały organizacyjne, środowiskowe i światopogladowe. W codziennym działaniu poszerzacie płaszczyznę porozumienia i współdziałania młodego pokolenia wsi: rolników, robotników rolnych, inteligencji wiejskiej.

Cenimy autentyzm działania Cenimy autentyzm działania ZMW, wasz pragmatyzm, dażenie do wspólnego mianownika między tym, co indywidualne, lokajne o-raz co szersze, ogólnospołeczne. Umacniajcie te cechy, dbajnie o zwartość organizacji, przeciwsta-wiajcie się demagogii, prywacie, skłóceniu. Jednakże głębokie, wszechstron-ne reformy pukają również do drzwi gminy. Do ich realizacji po-trzebni są gruntownie wykształ-ceni, odważni, nowocześnie my-ślący ludzie. Leży w interesie wsi, aby po nich sięgać, aby ich do życia i pracy na wsi pozyski-wać

Mamy w Polsce wiele słusznych, dalekosiężnych programów — to dobre ziarno. Przeważa sumienna praca roiników, robotników, in-teligencji — to dobry zasiew. Ale nie brak też chwastów — lekce-ważenia obowiązków, braku po-czucja współodpowiedzialności za sprawy społeczne, za państwo, za gminę, za swoje środowisko.

warunki, a zwłaszcza o mie-Już w niedługim, czasie w szkania. Ale liczy się także ręce wiejskiej społeczności zoatrakcyjność, barwa codzienstaną przekazane nowe 11nego życia wsi, w tym możliprawnienia, silniejsze instruwość twórczego uczestniczenia menty ludowładztwa. w życiu społeczno-politycz-

Gminy nie da się zreformować z Warszawy.

Pojawiło się takie określenie, iż wiejski samorząd – to "malowany król naszej demokracji". Jeśli tak jest, to

zdejmijcie go z tronu. Macie

szanse zmierzyć swe siły w

zbliżających się wyborach do rad narodowych. Wiejskie sa-

morządy czekają na tych,

program, lecz potrafią go

konsekwentnie urzeczywist-

proponują

którzy nie tylko

Wiem, że macie świadomość tych celów i zadań. Potwierdza-ją to materiały zjazdowe, a zwła-szcza wygłoszony przez przewod-niczącego związku Jerzego Głu-szyńskiego referat polityczno-pro-gramowy. Pozwólcie więc, iż je-dynie potwierdzę znaczenie nie-których problemów stojących nić. Wysuwajcie więc własnych kandydatów, formulujcie własne lokalne rozwiązajest wasz krytycyzm, wasza ak-

których problemów, stojących przed organizacją.

Pierwszy z nich — to stała troska o kształtowanie patriotycznych, obywatelskich postaw młodzieży, w myśl waszego hasła "Ojczyźnie – wsi – sobie". Drugi – to szeroko rozu-

miany postęp w rolnictwie. Dokonuje się on równocześnie na wielu płaszczyznach. ZMW może i powinien spełnić szczególną rolę w organizacji współpracy i współdziałania młodzieży wiejskiej ze wszystkich sektorów rolnictwa.

Trzeci - to równanie w górę. Trzeci – to równanie w górę. Podzlejamy wasz krytyzm wobec dysparytetów w dochodach, w warunkach życia w mieście i na wsi. Ale oczekujemy, iż z kolej wy także nie będziecie obojętni wobec dysproporcji w efektach produkcji rolnej, wobec zjawiska ziemi nie chcianej, lub żle upra-wianej. Podejmując odpowiednie inicjatywy, szturmując enklawy zacofania możecie liczyć na po-moc, na pełne poparcie ze stro-ny naszego państwa.

Czwarty - to stawka na młodych w polityce kadrowej. Twórzcie w związku takie warunki, w których wyrastać będą ludzie czynu, reformatorzy, działacze społeczni, uczciwi, solidni gospodarze, Jest to współbieżne z wolą partii, calej naszej socjalistycznej koalicji, aby start życiowy, awans, rozszerzenie pól działa-nia młodego pokolenia odpowiadały duchowi czasu, wielkim wyzwaniom i potrzebom przyszłości.

Wreszcie piąty problem — to aktywność, inicjatywa w krzewieniu oświaty i kultury, estetyki i schludności, to bliżej książki, filmu, twórczości artystycznej, to dobra organizacja sportu i wypoczynku. Lepiej żyć – oznacza oczywi-ście żyć dostatniej. Ale, nie tyl-ko. Lepiej, to znaczy również mą-drzej, godniej, radośniej. A prze-de wszystkim z uzasadnionym po-czuciem, iż służy się dobrze kra-towi lowi.

Młodzi przyjaciele!

Ciąg dalszy ze str. 1

Dziś już wiemy, że osiemnastowieczne przekonanie o potrzebie walki z przyrodą musi być zastąpione innym — z przyrodą trzeba współżyć.

Te bardzo ogólne prawdy musiały dotrzeć i do nas — mieszkańców Polski północno--wschodniej. Poprzez widok śniętych ryb, usychających drzew, chorych zwierząt. Ale u nas nie jest jeszcze za późno. U progu XXI wieku okazuje się, że jesteśmy mieszkańcami już ostatniego regionu Polski, który

się zielenią lasów i blękitem wody.

lonymi Płucami Polski".

szłych pokoleń.

dziej dosłowne.

lego kraju.

Tak powstała koncepcja uczynienia z tego

regionu, obejmującego pięć województw — białostockie, ostrolęckie, olsztyńskie, łomżyń-

skie i suwalskie — obszaru będącego "Zie-

Tu znajduje się bowiem nie spotykane gdzie

indziej bogactwo szaty roślinnej i świata zwierzęcego. Tu są wielkie, często jeszcze na-

turalne, masywy leśne, setki jezior i rzek.

Wszystko to czyni nasz region terenem o

wartościach unikalnych w skali kraju i całej Europy. To warto obronić i zachować dla przy-

To trzeba obronić, gdyż jest to dobro ca-

To musimy obronić, gdyż mieszkańcy Ślą-

ska i Łodzi, Lubina i Płocka, mają prawo choć przez parę tygodni w roku oddychać

określenie symboliczne, ale także jak najbar-

Wreszcie — ta obrona musi się opłacić w

wymiarze ekonomicznym. Region "Zielonych

płuc" to — przypomnę — tylko 4 proc. krajo-

wej produkcji przemysłowej. Niewiele stra-

cimy rezygnując z jego intensywnego roz-woju. Zyskać możemy w dwójnasób na "czy-

stej" przyrodzie, która już jest i jeszcze bar-

czystym powietrzem. "Zielone płuca"

dziej w przyszłości będzie magnesem przyciągającym turystów. Również tych dewizowych. Czysta żywność – pozbawiona chemij — już teraz bywa kilkakrotnie droższa od żywności produkowanej przemysłowymi metodami. Jej cena bedzie rosnać z każdym rokiem.

Rozważywszy wszystkie te racje przedstawiciele pięciu wymienionych województw przewodniczący wojewódzkich rad parodowych - parafowali 22 kwietnia br., w Wigrach wstępne porozumienie o utworzeniu regionu funkcjonalnego "Zielonych Płuc Polski". W ten sposób powstała przesłanka do

DO 2000 roku Zyć trzeba i jakościowo innego rozwoju tej ziemi jako temożna jeszcze uratować, że tu jeszcze można będzie oddychać czystym powietrzem, cieszyć renu szczególnie chronionego.

A więc jeśli przemysł, to nie tradycyjny, niszczycielski, lecz pozostający w harmonii z przyrodą. Jeśli rolnictwo to takie, które nie zagrozi wodom.

Wymagać to będzie zupełnie nowego spojrzenia, nowej mentalności menedżerów rolnictwa i przemysłu, ale przede wszystkim - ustawodawcy. Koncepcja "Zielonych płuc" wymaga rów-

nież, by już w przyszłej pięciolatce znalazły się, w planie centralnym i planach woje-wódzkich, konkretne zapisy, które północno--wschodni region potraktują w specjalny sposób.

Od nas jednak zależy najwięcej. Ufajmy, że siła połączonych jedną ideą pięciu województw okaże się wystarczająca. Ufajmy, że zawsze będzie to właśnie jedna i wspólna idea dla wszystkich, że nie zagrają miejscowe priorytety i partykularyzmy.

Przed paroma tygodniami reprezentanci naszych trzech województw dyskutowali na lamach gazety o przyszłości ekologicznej tego regionu. Dyskusję zamieszczono pod znamiennym tytułem: "Przeżyć do końca wieku". To tylko dwanaście lat... Żyć trzeba będzie i po roku 2000. Koncepcja "Zielonych płuc Polski" pozwala z nadzieją spojrzeć poza tę datę.

STANISŁAW KULIKOWSKI

·Od

Dobry kwartał przewoźników

Ciąg dalszy ze str. 1

lić regularnością kursowania na punktach granicznych. Trwają wzmożone przewozy ziemniaków. Także transport pociągów. Dziś trzeba jednak przepraszać klientów. kwietnia ruszyły prace przy kruszywa poprawił wyniki kolejarzy, gdyż zwykle w pierwszych miesiącach roku praca w kopalniach zamiera. a tym razem łagodna zima pozwoliła na wydobywanie surowca.

lel. 211-30 prokurator

Prokuratury Wojewódzkiej –

Maria Zawadzka i adwokat

Z naszymi gośćmi będzie

można porozumieć się również telefonicznie w godz. 10-12 i

232-41

wewn. 206, 208, 299 i 230

Osoby zainteresowane moga

również zgłosić się w godzi-

Leon Karaczun.

14-16

Redakcyjna sonda karze śmierci Ciag dalszy ze str. 1 lucka i adwokat Bronisław Daniszewski

skazują sprawców na długoletni pobyt w zakładzie kar-

nym. A jaki jest państwa pogląd na ten temat? Kto jest za całkowitym zniesieniem kary śmierci? Kto opowiada się za jej znacznym ograniczeniem (zdrada ojczyzny, odmowa wykonania rozkazu w czasie wojny, zabójstwo)? A może są zwolennicy poglądu, że istniejące zapisy w kodeksie karnym są wystarczające

Zapraszamy do dyskusji na i nie zachodzi potrzeba dotemat kary smierci.

modernizacji torów. Koncen-trują się one na szlaku do Warszawy i trasie Białystok--Ełk. Dopóki nie zostaną zakończone, pociągi nie zawsze będą kursowały zgodnie z roz-Jeszcze pod koniec marca w RPK można się było chwakładem jazdy.

T. Stoltenberg przybywa do Polski

Ciąg dalszy ze str. 1

rodowych stwarza dobrą podstawę do przedyskutowania roli Polski i Norwegii w procesie zwiększenia zaufania na uszym kontynencie. Ze swej

ny zaprezentujemy nasza myśl polityczną ze szczegól. nym uwzględnieniem pokojowych inicjatyw krajów socjalistycznych, w tym Planu Jaruzelskiego, który przyjęty zo-

stał w Norwegii pozytywnie. Nie tylko współpraca europej-ska będzie tematem rozmów w Warszawie szefa dyplomacji Nor-wegii z osobistościami polskimi wegli z osobistościami polskimi, Jak zwykle istotnym ich elemen-tem będą stosunki kulturalne, czy gospodarcze, Chodzi o poszukiwa-nie dalszych możliwości wspól-pracy w tak tradycy inych dzie-dzinach, jak przemysł stocznio-wy czy rybołówstwo, jak też o rozwijanie wspólnych przedsięw-zlęć, czy normalizację stosunków finansowo-kredytowych. (PAP)

Przedstawiciele Rejonu Przewozów Kolejowych Białymstoku z nieukrywaną satysfakcją podają wyniki I kwartału: — "W porówna-niu z ubiegłorocznym okresem przewieźliśmy o 10 proc. pasażerów i prawie o 1/4 ładunków wiecej' Zwiększył się znacznie ruch

SKROCIE

BUTY GINGER ROGERS 2 pary pantofii, należących do amerykańskiej tancerki Gluger Rogers, osiągnęły na aukcji w Lizbonie cenę 6 tys. dolarów. Jedna ze sprzedanych par opa-trzona jest autografem partnera Gluger, Freda Astaire'a. Złożył on

swój podpis na skórzanych po W PARYZU - DEGAS

Od 1980 r. w Paryżu organizo-wane są wystawy dzieł słynnych wane są wystawy dzieł stynnych malarzy-impresjonistów. Po C. Ma-necie, C. Pissarro, E. Manecie i A. Remeirze, mieszkańcy stolicy Francji mogą obecnie podziwiać twórczość Edgara Degasa, arty-sty silnie związanego z impresjo-nistami, biorącego udział w ich pierwszych wystawach, Ekspozy-cja składa się z ok. 4 tys. pió-cien, rysunków, grafik, rzeźb 1 fotografii. fotografii.

MUZEUM M. CWIETAJEWEJ

M. CWIETAJEWEJ W A'eksandrowie pod Moskwą powstaje muzeum wybitnej po-teksi rosvjiskiej Mariny Cwietaje-wej (1892–1941), Muzeum powsta-nie w domu, w którym Cwietaje-wa mieszkała na początku tego surecia. Okres życia spędzony w A'ek-sandrowie zapisał się wielema znaczącymi dokonaniami w poe-tyckim dorobku Cwietajewej, Tu-taj latem 1916 r. powstały tek wybline utwory, jak cyciłe "Ach-matowej", "Bezsenność" "Stróty do Ełoka", "Wiersze o Moskwie". TEST NA AIDS Członkowie rządu Nigerii prze-

Członkowie rządu Nigerii prze-szli test na obecność we krwi AIDS. Minister Zdrowia Algterii Olikoye Ransome-Kuti oświadczył, że test ten był formalnością. Z testu zostali zwolnieni prezydent kraju Ibrachim Babangida i szef sztabu generalnego Ogastus Aiko-

EPIDEMIA CHOLERY

EFIDEMIA CHOLEKY Od 6 do 8 osób umiera co-dziennie na cholerę w angolskiej prowincji Luanda. Do tej pory zanotowano ponad 180 przypad-ków zachorowań na tę grożna chorobę. Głównymi przyczynami szerzenia się w tej prowincji epn-demij cholery są zie warunki sa-nitarne i trudności z dystrybucją wodu zdainel do pi.dla.

OFIARY POWODZI OFIARY POWODZI Tegoroczna pora deszczowa cka-zała się katastrofalna dla Kenii, żi osób poniosło śmierć na sku-tek wylewu rzek w wielu rzjo-nach kraju. 1200 polo mieszka-jacych nad brzegiem jeziora Vic-toria w zachodniej Kenij jest bez dachu nad głowa. Setki zwierzat domowych utoneły w wezbranych wodach jeziora. Przerwana jest lączność kolejowa między zachod-nią Kenią a sąsiednią Urgandą. Powódź nawiedzila także pół-nocno-wschodnią część Kenii. gdzie zazwyczaj panuję posucha. Setki ludzi straciły dach nad gło-wa, zginęło wiele sztuk bydła. (opr. jz) (opr. jz)



INFORMACIA WŁASNA

YLKO najbardziej wytrwali i najwięksi sym-patycy tańca towarzyskiego obejrzeli w całości kolejny, dwunasty międzynarodowy młodzieżowy turniej tańca towarzyskiego "ZŁOTE PANTOFELKI", który w ubiegły piątek i sobotę, 22 i 23 kwietnia br. odbył się w Bialymstoku. Był to bowiem prawdziwy taneczny mara-ton, trwający łącznie aż je-

denaście godzin. Stało się to za przyczyną spóźnionego przybycia dwu ekip zagranicznych i chyba zbyt liberalnej postawy organizatorów. którzy ulegając prośbom rodziców pragnących widzieć swe najmłodsze pociechy na parkiecie, dopuścili do startu zbyt dużą ilość par dzieciecych co pociągnęło za sobą konieczność przeprowadzenia dodatkowych ćwierćfinałów. Publiczność to mogła przynajmniej siedzieć (kto wysiedzi 11 godzin?) ale uczestnicy czas ten mieli dosłownie i w przenośni w... nogach.

Tym niemniej ci wszyscy, którzy zdecydowali się na obejrzenie tylko określonego fragmentu imprezy (półfinał i finał turnieju indywidualnego lub turnieju drużynowego), nie żałowali. Obejrzeli oni prawdziwą rewię tanecznych umiejętności i pięknych kreacji. co — w połączeniu z uroda partnerek — tworzyło niezmiernie interesujące widowisko. Najwyższe umiejętności zaprezentowała ekipa Hamburga (RFN). Żywiołowym dopingiem wyróżniała się natomiast drużyna Danii, która wśród publiczności rozrzuciła proporczyki swego kraju zyskując dodatkowych kibiców. Dała się też zauważyć wyraźna różnica stylów. RFN zdecydowany nacisk postawiła doskonalość techniczna, na

precyzję i elegancję ruchu, natomiast ekipa białostocka plus zespoły Litwy, Estonii i Cze-chosłowacji miały więcej żywiołowości i ekspresji.

A oto wyniki turnieju:

INDYWIDUALNIE. dzieci do 10 lat: 1. Jacek Klimowicz Anna Dworakowska ("Rytm" Białystok), 2. Artur Cieśluk — Katarzyna Laskowska (SP nr 31), 3. Sławomir Łupiński -Julia Kałuska (SP nr 31); grupa wiekowa 11-12 lat: SIMAS KOIRD — DALIA BINGELYTE (Litewska SRR), NAGRODA — PUCHAR "GW", 2. Ronald Mul-ler — Melanie Maeck (RFN), 3. Andrzej Miękiszewski - Ewa Łuczak ("Rytm"); grupa wiekowa 13-14 lat: 1. ALAN FRANK — NIKOLE EINSTEIN (RFN), NAGRODA - PUCHAR "GW", 2. MIHIS ALIS - MERIKE LOHMUS (Estońska SRR), 3. Rastisław Sipos — Marietta Bohnova (CSRS), 4. Marek Demianiuk - Katarzyna Barska ("Rytm") TANCE STANDARDOWE,

klasa C: 1. Andreas Kuller -Katrlin Trummal (Estońska SRR), 2. Christian Windekuecht - Peggi Rossenay (RFN), 3. Arturas Suliauskas - Jolanta Nadzeikaite (Litewska SRR).

Klasa B: 1. Christoph Schneideg — Dagma Steen (RFN), 2. Krzysztof Bielawiec — Tatiana Szapiel ("Fe-niks" — Białystok), 3. Eugeniusz Sewastianiuk - Malgorzata Sewastianiuk ("Kadryl" Białystok); klasa A: 1. Ingo Hohn — Bianca Hoeldtke (RFN), 2. Kestutis Andrijewskis — Renata Doubaite (Li-tewska SRR), 3. Artur Zelechowski - Małgorzata Pińczuk (Olsztyn).

TANCE AMERYKI LA-CINSKIEJ, klasa C: 1. Hubert | Szukalskiego.

resów młodego pokolenia wsi bronić, ale przede wszystkim przelamywać bariery awansu społeczno-cywilizacyjnego, kojarzyć ściślej jakże cenny chłopski etos pracy z nowoczesną organizacją i techniką, ze zdobyczami nauki i kultu-TY.

Pierzchała - Małgorzata Kor-

pacz ("Kadryl"), 2. Andreas Kuller — Katlin Trummal (Estońska SRR), 3. Adam O-

buchowicz — Urszula Obu-

chowicz ("Rytm"); klasa B: 1.

Krzysztof Bielawiec — Tatia-na Szapiel ("Rytm"), 2. Marek

Antal — Slavka Oreska

(CSRS), 3. Christoph Schnei-

deg - Dagma Steen (RFN);

klasa A: 1. Kiestutis Andrije-wskis — Renata Doubaite (Li-

tewska SRR), 2. Ingo Hohn -

Bianca Hoeldtke (RFN), 3. Ar-

tur Żelechowski - Małgorza-

KLASYFIKACJA DRUŻY-

Estońska SRR, 4. Litewska

NOWA, tańce standardowe: 1. Hamburg (RFN), 2. Białystok,

SRR, 5. CSRS, 6. Dania; tań-

ce Ameryki Łacińskiej: 1. Bia-

lystok, 2. Hamburg (RFN), 3. Estońska SRR, 4. Litewska

W plebiscycie publiczności

miano najsympatyczniejszych

uczestników uzyskali – Ta-

tiana Szapiel z Białegostoku i

Alan Frank (RFN). No i zatań-

czyli razem cza-cza-cza. Ale

jak zatańczyli - zdawało się,

że tynk ze ścian odpadnie od

niowy wschód od przyladka

Race (Nowa Funlandia) zato-

nął w piątek w godzinach

wieczornych cypryjski tanko-

wiec "Athenian Venture". Tankowiec miał 24-osobową

polską załogę. Na pokładzie

znajdowało się również 5 żon

marynarzy. Do tej pory od-

naleziono ciało 41-letniego

starszego mechanika Andrzeja

(h)

braw!

SRR, 5. CSRS, 6. Dania.

ta Pińczuk (Olsztyn).

Związek wasz, w jakże trudnych odrodzony , warunkach dziedziczący długą i piękną tradycję ruchu młodzieżowe go utrwalił swą pozycję, udowodnił w działaniu, iż jest potrzebny wsi, potrzebny socjalistycznej Polsce. W tym przeświadczeniu deklaruję gotowość władz naczelnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej do uwzglednienia dorobku III Krajowego Zjazdu w naszych planach i działaniach, w procesie reform, w demokratyzacji, w umacnianiu socjalistycznego państwa.

Budowanie jego pomyślności i słły – to ciągły, nieustający pro-ces, Przed waszym pokoleniem słoją wielkie zadania. Nie wątpię, ji potraficie twórczo spożytkować najlepsze patriotyczne tradycje polskiej wsl, wspaniałe cechy wa-szych godnych szacunku matek i ojeów – umiłowanie ziemi, go-spodarność, wytrwałość.

W imieniu kierownictwa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz z upoważnienia kierownictw Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego składam wam życzenia owocnych obrad. Niech uchwały zjazdu służą dobrze naszejojczyźnie.

(PAP)

Kazimierz Koper wśród najlepszych

W Limanowej (woj. nowosądeckie) odbył się ogólnopol-ski finał IX Olimpiady Wie-Społeczno-Prawnej ZSMP. Wzięły w nim udział 72 osoby zwycięzcy eliminacii regionalnych.

Wśród młodzieży pracującej jedno z pierwszych miejsc zajął Kazimierz Koper z Białegostoku. Gratulujemy. (ska)

konywania zmian. Czy nasi Czytelnicy mają w tej sprawie inne propozycje, wnioski i postulaty?

DZIŚ przy redakcyjnych telefonach dyżurują i zbierają opinie Czytelników "GW"

godz. 10-12

tator Sądu Wojewódzkiego JADWIGA ŻYWOLEWSKA j adwokat LECH LEBENSTEIN

działu Postępowania Karnego Prokuratury Wojewódzkiej -Tadeusz Biernat i adwokat **Tadeusz** Olesiuk

godz. 14-16

nach dyżurów do redakcji (Białystok, ul. Wesołowskiego 1, I piętro, sala konferencyjna). (h) Kucharz – milionerem Zle sypiam i w żaden spo-

sób nie mogę stwierdzić, co czuje szczęśliwy człowiek" – tak scharakteryzował swoje samopoczucie Jean Bernar. kucharz restauracji jednego z wyspecjalizowanych odziałów ONZ w Genewie, który wygrał na loterii 4 mln dolarów. "Myśl o astronomicznej sumie nie pozwala mi się skupić nawet na chwilę, ner. (PAP)

wciaż jestem zdenerwowanu' – pożalił się dziennikarzom. Na pytanie, co zamierza zrobić z taką sumą pieniędzy, odpowiedział, że nie muśli o kupnie willi, jachtu ani Rolls--Royce'a. Nie ma również zamiaru zrezygnować z uprawianego zawodu. "Dotychczas pracowałem na szefa, teraz bede pracował na siebie" stwierdził filozoficznie milio-

Rumunie Tranzytem przez

Rumunia mimo, iż nie mamy z nią umowy turystycznej, jest licznie odwiedzana przez naszych obywateli. Tylko w roku ubiegłym jej granice przekroczyło ok. 700 tys. Polaków, niewiele mniej niż Węgrów, których spośród obcokrajowców było najwięcej. Rumunia jest bowiem ważnym krajem tranzytowym dla udających się do Bułgarii, Grecji, Turcii.

Zasady podróży przez Ruprzedmioty trwałego użytku munie od ubiegłego roku nie oraz udokumentowana walute wymienialna i kraiów socia. zmieniły się. Zgodnie z obowiązującymi przepisami cellistycznych należy wpisać do nymi w tranzycie przez ten deklaracji celnych, które są dostępne na wszystkich przejśkraj, bez żadnych opłat, można przewozić m.in.: odzież i ciach granicznych. przedmioty osobiste, lekarstwa i artykuły żywnościowe nie-Inne przedmioty są objęte ozbędne na czas przejazdu, platami celnymi, a w tranzycie 200 papierosów, na osobę, 2 magmetali i kamieni szlachetnych. Bezwzględnie wszystkie tach wymienialnych przy wjeździe do Rumunii i zwracane przy

rygorystycznie egzekwowane przez kompetentne służby, a ich naruszenie zagrożone jest ostrymi sankcjami. Sprawca wypadku samochodowego, w którym poszkodowany jest obywatel rumuński, otrzymuje zakaz opuszczania Rumunii do zakończenia sprawy, co trwa kilka tygodni. W tym czasie skazany jest na własne utrzymanie się.

Po zakończeniu postępowania otrzymuje na ogół zezwolenie na wyjazd, po uprzednim jednak uiszczeniu kaucji, siegającej kilkudziesięciu tysięcy lei. Na terenie Rumunii brak serwisu naprawczego polskich samochodów oraz części zamiennych do nich.

Praktyka ostatnich lat nakazuje zwrócić baczniejszą uwagę na posługiwanie się dokumentami osobistymi, zwłaszcza paszportami. Czeste są bowiem przypadki ich utraty.

(PAP)

Eksportu

Przypomnieć też trzeba, że miejscowe przepisy zabraniają wywozu lei z Rumunii, benzyna dostepna jest wy łącznie za dewizy badź talony wykupione w kraju. Jadących ostrzec wypada przed szarżowaniem za kierownicą i podróżami nocą. Liczyć się

wyjeździe po potrąceniu 2 proc.

kosztów manipulacyjnych.

bowiem trzeba z dość skomplikowanymi objazdami w modernizowanych miejscowościach itp. Rumuńskie przepisy drogowe, zdecydo-

wanie preferujące pieszych, są

Wewnętrznego "Pewex", Zespół Handlowy w Białymstoku, z głę-bokim żalem zawiadamia, że 24 kwietnia br. po ciężkiej cho-robie, zmarła w wieku 43 lat TERESA GUBAŁA by la pracownica naszego przed-

Przedsiębiorstwo

siębiorstwa. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Wasilewskiej ² nastąpi we wtorek, 26 kwietnia o gódz. 15. Pogrzeb na cmenta-rzu św. Rocha w Białymstoku

18 tys. ton i długości 170 m nastąpiła eksplozja, która spowodowala przełamanie się statku na dwie części i pożar ładunku benzyny przewożonej z Amsterdamu do Nowego Jorku. Zdaniem ekspertów

nału SOS. Przyczyny wybuchu nie są znane. Akcja poszukiwawcza prowadzona była przez samoloty

ległości 50 km.

Według ekspertów szanse na

Tragiczny rejs polskich marynarzy Na północnym Atlantyku, w Na tankowcu o wyporności odległości 370 mil na połud-

katastrofa zaskoczyła załogę,

która nie zdołała nadać syg-

kanadyjskie i amerykańskie oraz kanadyjski statek ba-dawczy "Hudson", który znajdował się na miejscu katastrofy. Według informacji jego załogi, część rufowa statku jest kompletnie wypalona, a pożar benzyny na powierzchni morza widoczny był z od-

odnalezienie żywych członków załogi i pasażerów są znikome.

kaucjami gwarancyjnymi, wynoaparaty fotograficzne, przeszącymi ich równowartość bądź nośny telewizor, radio, je przewyższającymi. Dotyczy to także towarów, które zdaniem netofon, namiot. 2 sztuki brocelnika, mogą być przedmiotem ni myśliwskiej, w ograniczonej ilości biżuterię osobistą z zbytu w tranzycie. Kaucje gwarancyjne pobierane są w walu-

lel. 211-18 sedzia wizyetel. 211-30 naczelnik Wy-

🔮 tel. 211-18 sędzia Sądu | Wojewódzkiego — Zofia Siek-

Nr 95 (11 395) 25.04.1988 r.

"GAZETA WSPÓŁCZESNA" 3

Lizystrata nad Donem

Ciąg dalszy ze str. 1

trwającej jednak może tro-chę za długo. Radość powitazmącona więc zostaje nia przedłużającym się nieróbstwem, lenistwem i pijaństwem brzydszej połowy sioła. Nie pomagają prośby, ani grożby. Jakiż więc pozostaje sposób? W chutorze pojawia się piękna i dzielna Lizystrata-Nastka i namawia do buntu. Kobiety początkowo wzdragają się przed tak wiel-ką, bądź co bądź, ofiarą, ale, ulegając perswazjom swej przywódczyni, składają spe-cjalne śluby. Jest to wszak okres nowej władzy radzieckiej, rodzącej się emancypa-cji. Znikają więc z chutoru jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki. Można sobie wyobrazić co się tam będzie dziać, gdy zostaną sami mężczyźni. Reżyser wykorzystał ten moment do pokazania różnych zabawnych scenicznych sytuacji. Ale ani ko-biety nie są aż tak zapamiętałe w gniewie, ani meżczyźni na tyle zarozumiali, by nie zrozumieć swych błędów. Koniec końcem, następuje happy-end. Inna sprawa, czy będzie ciąg dalszy owego szczę-śliwego finału, o tym już sztu-

ka nie mówi... Z TEGO OTO TWORZYWA zbudowano wesołe widowisko muzyczne. Reżyser J. Czernyszew wyczerpał chyba do końca inscenizacyjne pomysły związane z tematem. W warstwie scenograficznej mamy wiec nie tylko chutor ze slomianymi chatami (?), z których można dyskretnie wyglądać przyjaciół i nieprzyjaciół, ale najprawdziwszą rzekę Don. Pływa się po niej łodzią, zażywa czasem przymusowej kąpieli, wyciąga z jej głębi okazałego szczupaka lub równie okazały... gąsiorek z bimbrem. Zespół kozacki "Krasnyj leszcz" ("Czerwony leszcz") usytuowany w głębi sceny, jest oczywiście nie tyle elementem dekoracyjnym, co jak najbardziej funkcjo-

Ciąg dalszy ze str. 1

za 1.650.000 zł, natomiast ubie-głoroczny maluch-składak mi-

(1.620.000 zł) kupiony został

niemal od ręki. Moskwicza 408

z r. 1968 sprzedano za 130 tys.

zł, Wartburga de luxe z r. 1982 za półtora miliona zł, Skodę 100S z r. 1973 za 150

tys. zł, a Fiata 126p z r. 1983

Okołó południa plac wyraź-

nie opustoszał. Ewentualnych reflektantów i towarzyszących

mo

za 900 tys. zł.

bardzo wysokiej ceny

nalnym. Przy jego znaczącym udziale, tzn. akompaniamen-cie, akcja rozwija się aż do szczęśliwego końca.

Na tymże, scenograficznie wykreowanym brzegu rzeki trwają zaloty i swary, prze-komarzania i umizgi, rozłąki i powroty. Wszystko w rytmie muzyki nieco podstylizowanej na współczesną. Słyszy-

CLOWO

my wesołe pieśni i rzewne dumki, liryczne wyznania i zawadiackie śpiewki. Muzyczny rytm wyznacza każdy sceniczny gest i krok. Wszystko jest bowiem podporządkowane określonemu porządkowi choreograficznemu. Każdy aktor potrafi temu z wielkim kunsztem sprostać. Przez cały dwugodzinny spektakl trwa taniec i śpiew bez zadyszki, co — ma się rozumieć — jest również wyrazem dużej artystycznej kondycji.

A poza tym — swawolne jest to przedstawienie, ze stripteasem, a jakże!, z niepoha-mowaną wesołością, dowcip-nym dialogiem, którego zrozumienie może jednak nastręczać pewne trudności (uczcie się języków obcych!). Słowem, jest tam to wszystko, co publiczność lubi najbardziej

Reakcja białostockiej widowni — muszę stwierdzić zrazu chłodna (początek przedstawienia zdawał się stanowić barierę nie do pokonania, po trosze chyba z powodów ję-zykowych, po trosze, z od-miennej konwencji) stawała się — w miarę rozwoju akcji, coraz cieplėjsza, by przy wy-stępie "Cyganów" zabrzmieć nadzwyczaj gorąco. Aktorów z Grodna żegnano gorącymi i długimi oklaskami.

CHALECKA-POŁOCKA

Obwodowy Rosyjski Teatr Drabwołowy Rosyjski Teatr Dra-matyczny w Grodnie. "Babski bunt" wg. M. Szołochowa, Reży-seria – J. Czernyszew. Sceno-grafia – J. Szczeblanow. Kierow-nictwo muzyczne – A. Kandyba i L. Korolowa. Choreografia – W. Szczerbin. Wystęny gościnne w Teatrze im, Al. Wegierki 22 i 23 kwietnia 1988 r.

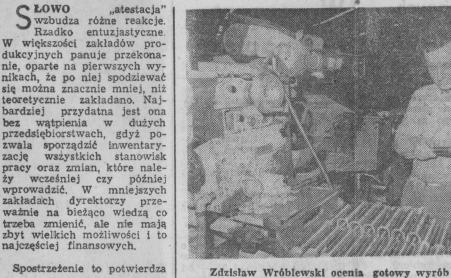
min zł, (1984) — 2,3 mln, (1983)

1.9-2 mln. FIAT 126p (1983) FL - 2 mln zł, (1983) 1,8-1,9 mln zł, (1987) 1,7-1,9 mln,

(1986) — 1,5 mln, (1985) 1,4— —2 mln, (1984) 1,2—1,3 mln zł, (1983) 950 tys.—1 mln, (1982) 890—950 tys. zł, (1981) 600—

190 tys. zł, (1979) - 230

Na autogiełdzie



Spostrzeżenie to potwierdza dyrektor kolneńskiego Zakładu nr 3 FPU "BIAL" - Wacław Sawicki.

– Wiem doskonale jakie zmiany musimy wprowadzić. Najważniejsze są nowe maszyny. Pracujemy obecnie na takich, z których sporo ma za sobą trzeci lub nawet czwarty kapitalny remont. Chętnie pozbylibyśmy się tych "zabytków", ale brakuje nam pieniędzy, a jeszcze gorsze jest to, że nie ma gdzie kupić nowych. Tego atestacja nie

niemożliwe...

Wróblewski.

dernizowali

Maszyny w fabryce są rzeczywiście zdezelowane. Mie-czysław Dziekoński pracuje na szlifierce do otworów, któ-ra ma już 17 lat. Na warunki pracy nie narzeka, bo przyzwyczaił się.

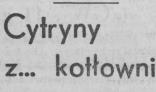
załatwi...

- Pewnie, że wolałbym pracować na nowej maszy-

Mieszkańcy Tokio LUDMIŁA

starzeją się Mieszkańcy japońskiej stolicy szybko się starzeją. W 2005 r. co szósty mieszkaniec Tokio będzie w wieku powyżej 65 lat. Świadczą o tym wyniki sondażu przepro-wadzonego w japońskiej stolicy. Liczba ludzi, którzy ukończą 65 lat zwiekszy się dunikrotnie i wy-

Liczba ludzi, ktorzy ukończą 65 lat zwiększy się dwukrotnie i wy-niesie 2.600.000 osób. Równocze-śnie – prawie o 12 proc. – zmniejszy się liczba młodych mieszkańców, którzy nie ukoń-czyli jeszcze 14 lat. Przewiduje się, iż do 2005 r. Tokto będzie za-mieszkiwało 12.825.000. (P)



-750 tys. zł. (1979) - 620 tys. zł. ZASTAWA (1985) - 2,2 mln zł. (1980) 900-915 tys. zł. Zaloga cieplowni miejskiej niewielkim Znilile (woj. bydgos-kie) na co dzień delektuje się egzotycznymi cytrynami własnego chowu. Plantacje cytrusowych ro-(1979) - 810 tys. zł, (1976) -560 tys. zł. SYRENA (1980) tys. chowd. Planacje w tych cieplych pomieszczeniach kilka lat temu, wyhodowano drzewa 4-5-metro-weł wysokości, które dotychzł, (1974) — 170 tys. zł. ŁADA 1500 (1981) 1,7—2 mln zł. (1977) — 1 mln zł. ŁADA 1300 (1986)

są tak samo smaczne i kwaś-

diagnoza a nie lekiem Atestację w kolneńskiej fa-bryce rozpoczęto — po kilku miesiącach szkoleń — na ponie, ale wiem, że na razie to Obok na podobnej szlifier-ce pracuje od lat 14 Zdzisław czątku tego roku, opierając się na wcześniejszych doś-wiadczeniach macierzystej Fa-— Największym problemem naszej fabryki jest przestarzabryki Przyrządów i Uchwy-tów w Białymstoku. Na pierwszy ogień poszły stanowiska akordowe, których jest w zały park maszynowy. Zużyte są również narzędzia. Poza tym znacznie utrudnia mi prace kładzie 76. klepska jakość otrzymywanych ściernic. Aby zachować odpo-Nie robimy niczego na czas, chociaż zakończenie atewiednią precyzję wykonania, potrzebný jest większy wysi-lek, a pracuję przecież na akord... stacji przewidujemy na ko-

Zmianie ulegnie

kształt deski rozdzielczej, co

Nowy model "Poloneza" o-

znaczony symbolem "88", prze-

chodzi próby eksploatacyjne na

drogach. Podobnie, jak w sa-mochodach tego typu juž produkowanych, montowane

będą silniki o mocy 75, 82 i

87 KM. Ewentualny eksport tych pojazdów możliwy bę-

dzie dopiero po uzyskaniu ho-

producent najbardziej martwi

się szwankującą kooperacją, która nie ułatwia rozruchu

produkcji "Poloneza 88". (P)

mologacji. Jednak

poprawi jej funkcjonalność.

także

bę-

obecnie

Nowy model

"Poloneza"

Aukcja pamiątek z "Titanica"

"Poloneza".

Kiepski poziom tech iki w kolneńskich "U hwytach"

Atestacja

dzi na pozostałych zastępca dyrektora, Jan Sta-chelski. — Zmniejszyliśmy wówczas zatrudnienie o kilkanaście osób. Dzišiaj mamy zaloge ustabilizowana i skom-pletowana. Nie przewidujemy żadnych radykalnych zmian. Zgłasza się u nas wielu chętnych do pracy robotników, ale musimy im odmawiać.

Czekamy natomiast na kadrę inżynieryjno-techniczną. W zakładzie pracuje bowiem tylko trzech inżynierów. Miniec roku — mówi szef pro-dukcji i komisji atestacyjnej, mo, że zapewniamy od reki

Urzędu Miejskiego.

Ciag dalszy ze str. 1

kację i kanalizację, że wska-

miczną, Poziomą i Hutniczą. Wartość tych prac wyniosła

pokryli sami mieszkańcy. O-

też

Rozwiązana

Tomasz Bronicki. - Przesad- 1 ny pośpiech nie jest wskaza-Najbardziej pracochłonne prace przygotowawcze czyli szkolenia i czytania liscowości..

dodaje

Praktyczna atestacja też wymaga trochę czasu. Pracu-jemy przecież społecznie i trudno ludzi odrywać od roboty, szczególnie akordowej Przeatestowaliśmy już część stanowisk, ale na analizę wyników jeszcze za wcześnie. Wiemy tylko, że niektóre atestu nie otrzymują, zaś inne będą miały warunkowy...

były

teratury.

Trzy lata temu samorząd zakładowy ustalił regulazgodnie z którym, po odejściu pracownika z działu, jego fundusz płac przecho-

duże mieszkanie, nikt nie przychodzi. Ubolewamy nad tym, ale niewiele możemy zrobić. Ludzie po studiach jakoś nie garną się do małych miej-

Co więc zmieni atestacja w Kolnie? Na pewno nie stare maszyny. Powstanie jednak dokumentacja, z której dokładnie będzie wynikać co kwalifikuje się do wymiany w pierwszym rzędzie i ile na to potrzeba pieniędzy. Atestacja nie poprawi też warunków pracy, bo z tymi nie jest źle. Fakt jednak faktem, że zakład wybudowany 15 lat temu "sypie" się powoli od dłuż-szego czasu. Obecnie trwa re-

mont zewnętrznych elewacji. Po prostu - to co można rosię nie czekając na wybi niki atestacji. MARIA ROMANOWSKA

Mieczysław Dziekoński w czasie szlifowania otworów Fot. A. CHOMICZ

ciach. W wielu wypadkach, chociażby od dawna postulowanej budowy sklepu, decyzja należy do władzy miejskiej. pracą. – Musimy więc wy-

 To prawda — stwierdza wszyscy radni, zwłaszcza ci nie związani z naszym osiedlem, wywiązali się ze swych ról. Ale chcę powiedzieć gwopchnęliśmy naprzód gazyfiżę na ulice Gródecką, Cerali sprawiedliwości, że na przykład redaktorka "Gazety Współczesnej" radna Olga Pa-13.5 mln zł, z czego połowę cewicz poświęciła wiele czasu staraniom na rzecz osiedla. Nie tylko przez podejmowanie

I teraz — trochę później, w dyskusji — pada to samo py-tanie: jesteśmy przemysłową Mieszkamy na peryferiach, lecz dzielnica, jak nazwa wskazuprzecież w mieście, którego je czy też peryferyjną, jak budżet też wspomagamy swą wynika z jej geograficznego położenia? Jednakże uwag brać kandydatów na radnych krytycznych jest dużo mniej, — podkreśla — spośród sie-bie, to znaczy mieszkańców a za to jest więcej pochwał rady osiedla, mieszkańców i tej dzielnicy, ludzi naprawdę żyjących naszymi problema-Jak sami państwo widzicie i odczuwacie — mówi przewodniczący RO — sporo Czesław Adamski – że nie zmieniło się na naszym osiędlu. Przede wszystkim po-



Nieznany poemat

Szekspira Profesor poetyki z Uniwer. sytetu Oksfordzkiego - Peter Levi, prowadząc kwerendę naukową w jednej z bibliotek amerykańskich, gdzie poszukiwał materiałów do książki (życiu Williama Szekspira, na. trafił przypadkowo na rękopis nieznanego dotychczas poe-

matu wielkiego elżbietańskie-

go dramaturga i poety.

Broszurowe wydanie tego poematu ukaże się już przyszłym tygodniu, a wydrukuje je firma wydawnicza "MacMillan's". Prof. Levi, odkrywca tego nowego poetyckiego utworu wielkiego stratfordczyka, przedstawi poemat po jego ukazaniu się w druku. Wiersz nie był pisany ręką Szekspira, lecz jednego z jego znanych kopistów.

oksfordzkiego Odkrycie profesora zakwestionowali natychmiast inni uczeni, m.in. profesor studiów szekspirowskich na Uniwersytecie w Birmingham i autor oksfordzkich wydań dzieł Szekspira - Stanley Wells. Stwierdził on, że odkryty jakoby przez Leviego rękopis był już przedmiotem studiów innych badaczy i w rezultacie ich dociekań ustalono, że strofy te nie wyszły spod pióra twórcy "Hamleta", lecz innego nieznanego autora. (P)

rianowicza, Teodora Nalewajko, Henryka Szyćko, Mikolaja Dzienisiuka. Zgłoszenia poparte są danymi personalnymi i

uzasadnieniami propozycji. Zaczyna się dyskusja nad każdą kandydaturą. A że proponowani mają też swoje obiekcje, nie brak wzajemnego przekonywania się. Na przykład Henryk Szyćko uważa, iż tak jest obciążony różnymi zajęciami społecznymi (wylicza je) że nie podoła większym powinnościom. Zapewnia przy tym, że jak do-tychczas, tak i w przyszłości będzie aktywnie działał w o-

siedlowej społeczności. Również Mikołaj Dzienisiuk proponuje w miejsce swojej, inną kandydaturę. – Jak wiecie — argumentuje — duż6 pełniłem różnych funkcji I dużo się w życiu napracowa-, łem. I dziś nie to już zdro-wie A na osiedlu i tak możecie na mnie liczyć — za-

Gdy pierwsza rezygnacja zo-

staje przyjęta ze zrozumie-

niem, to druga wywołuje o-

uwagi na twoje doświadcze-

nia i zaangażowanie, wyraża-

my ci zaufanie – pada z sali,

trochę za mało, tu potrzebna

- Więc niech tak będzie.

Inni proponowani wyrażają

Ocenę zgłoszeń kończy gło-

sowanie. Jest ono jawne, nad

każdą kandydaturą. Na kandy-

datów na kandydatów na rad-

nych do Miejskiej Rady Naro-

dowej zostają desygnowani

przedstawiciele osiedla: inży.

nier Spółdzielczego Biura Pro-

jektów – Mieczysław Kudźma,

działacz społeczny, radny Cze-

sław Adamski, ekonomista ze

Spółdzielni Transportu Wiej-skiego — Mikolaj Kurianowicz

i przewodniczący Komitetu O-siedlowego – Teodor Nale-

wajko, a do Wojewódzkiej

Rady Narodowej b. dyrektor

Zebranie kończy się zapro-

szeniem na spotkanie... już z

RYSZARD KLIMASZEWSKI

kandydatami na radnych.

Składowej, emeryt

Thłodni

Mikolaj Dzienisiuk.

jest praca i współpraca. -

bedzie - odpowiadaja.

zgodę na kandydowanie.

Zaufanie – zauważa – to

pór. – Mikołaj, właśnie

im zwykle licznych kibiców było niewielu. Słowem: handel nie szedł. Odczuli to także przedstawiciele mwhz (mój własny handel zagraniczny) zwijając już w południe swe kramy. Nawet na kawior nikt z klientów nie spojrzał a tym bardziej spytał o cenę.

A oto wczorajsze notowania (w nawiasach obok marki - rocznik pojazdu):

POLONEZ (1987) - 4,3 mln zł, (1986) - 3,2 mln zł, (1984) 3,2 mln zł. FIAT 125p (1987) 3.2 mln zł. (1985) - 2.1-2.3

4,3 mln zł, (1983) — 2,5 mln (1982) — 2,3 mln zł. ZA-POROZEC (1982) - 700 tys. zł, (1981) — 780 tys. zł. WART-BURG (1986) - 2,5 mln zł, (1985) — 2,2 mln, (1983) — 1,7 mln; (1982) — 1,8 mln, (1978) — 800 tys. zł, TRA-BANT (1985) — 900 tys. zł, DACIA (1983) — 1,2 mln zł, ne. (P) SKODA (1983) - 1,9 mln zł, (1982) - 1,9 mln, (1978) - 1,2zł, (1977) — 1,2 mln zł. MOSKWICZ (1979) - 800 tys. zł. ŻUK (1978) - 1 mln zł. (h)

Spółdzielcy tworzą sekcję esperanto

mln

Przed trzema laty, w 1985 roku Międzynarodowy Związek Spółuzielczy zalecił organizacjom spółdzielczym stosowanie esperanta zarówno w kontaktach zawodowych, gospodarczych, wymiany doświadczeń i technik, jak też w sferze kultury i oświaty. W odpowiedzi Zarząd Głów-ny Polskiego Związku Esperantystów w Warszawie powołał grupę inicjatywną,, której celem było przygotowanie krajowego środowiska spółdzielczego i esperanckiego do utworzenia ogólnopolskiej Sekcji Spółdzielczo-Esperanckiej. Wkrótce pierwsze spółdzielcze komórki esperanckie powstały w Poznaniu, Krakowie i Łodzi, zaś ogólnopolska sekcja spółdzielczo-esperancka utworzona została we wrześniu 1986 r.

Sekcja zamierza upowszechniać międzynarodowy język esperanto w środowiskach spółdzielczych oraz popularyzować idee spółdzielcze wśród esperantystów. Działalność ta sprzyjać powinna tworzeniu kontaktów między spółinstytucjami dzielniami i polskimi ŧ zagranicznymi współpracującymi ze spółdzielczością, wpływając w ten sposób na działalność produkcyjną i handlową, przez wspólne wczasy wy-

mienne zacieśniać bezpośrednie więzy.

Sekcja prowadzi kursy esperanta w spółdzielniach, pośredniczy w nawiązywaniu kontaktów krajowych i zagranicznych, publikuje w prasie spółdzielczej artykuły i materialy tlumaczone z esperanta, zaś w prasie esperan-- materialy o tematyckiej ce spółdzielczej. Zgodnie z uchwałą Rady Głównej Polskiego Związku Esperantystów z lutego br., Sekcja włączyła się w aktywizowanie środowisk spółdzielczych na rzecz budowy Swiatowe-Centrum Esperanta w go Białymstoku.

Człońkiem sekcji może zostać każdy sympatyk ruchu esperanckiego i spółdzielczego oraz osoby prawne.

W Białymstoku powstała niedawno grupa inicjatywna Wojewódzkiej Sekcji Spół-dzielczo-Esperanckiej. Zebranie organizacyjne odbędzie się w środę, 27 kwietnia godz. 13 w Związku Spół-dzielni Mleczarskich przy ul. Dąbrowskiego 28. Mogą w nich uczestniczyć wszyscy zainteresowani (także z sąsiednich województw) upowszechpośrednictwem języka,

W 78. rocznicę zatonięcia w inauguracyjnym rejsie "Titanica" w Londymie wystawiono na auk-cję 200 pamiątek związanych z tym niefortunnym transatlanty-kiem która przyniosła wpływy w wysókości 30 tys. funtów (równo-wartość 56 tys. dolarów). W auk-cji uczestniczył 78-letni Betram Dean ieden z pasażerów płynawej wysokości, które dotych-czas ceniono zwiaszcza dla ich stałej zielemi i ze względów a-romatycznych. W br. palacze zbiegliwości – z początkiem wios-ny drzewa pokryły się kwie-ciem, a jedno z nich wydało dorodne owoce. Cytryny niczym nie różnią się od importowanych – sa tak samo smaczne i kwaś-Dean, jeden z pasażerów, płyną-cych "Titanikiem". Ponieważ był on w tych tragicznych dniach maleńkim chłopcem, nie pamięta nic z wydarzeń, które wstrząsnę-ły całym światem. Aukcia odbyła sie w muzeum

luc 2 wydarzeń, które wstrzasię-ły całym światem. Aukcja odbyła się w muzeum przemysłu w Brentford, na za-chodnim przedmieściu Londynu. Najwyższą cenę zapłaciło ulster-skie muzeum transportu, nabywa-

Konstruktorzy z FSO zmo-

Pierwsze partie nowych po-

jazdów opuszczą taśmy mon-

tażowe pod koniec br. Głów-

ne różnice konstrukcyjne do-

tyczą tyłu pojazdu. Ułatwiono

wkładanie bagażu, gdyż tyl-na klapa podnosi się wraz z

pasem, na którym umieszczo-

na jest tablica rejestracyjna.

Zmiana ta pociągnęła za so-

bą modyfikację tylnych świa-teł. Z myślą o uzyskaniu lep-

szych warunków do transpor-

tu większego bagażu, pomyś-

lano o dzieleniu tvlnego sie-

dzenia na 2 lub 3 części – w

zależności od potrzeb.

jąc za 7500 funtów akwarelę z 1912 roku, noszącą tytuł "Wyekwi-powanie Titanica. Belfast". Ano-nimowy amerykański kolekcjoner za 2000 funtów kupił ławkę po-kładową z brąza i drzewa teko-wego, usuniętą z liniowca przed wypłynięciem w rejs. Inny zbie-racz za 1100 funtów nabył pocz-tówkę ofrankowaną na statku i nadaną w czasie postoju "Titani-ca" w Irlandii. Zwodowany w Belfaście "Tita-

w manufi. odowany w Belfaście "Tita-wyruszył w pierwszy rejs z sprawa telefonizacji, urucho-Southampton w południowej An-glili do Nowego Jorku. Zatonął po zderzeniu z górą lodową na pół-nocnym Atlantyku 15 kwietnia 1912 roku, stając się grobem dla 1513 osób. miono placówkę pocztową wypożyczalnię książek, a przyszłym roku ruszy budowa przedszkola.

rzy w pełni potwierdzą okazane rozejrzeć to widać, ile jest u nas do zrobienia – mówi jeden z uczestników zebrania, Bolesław Replin. — Całe szczeście, że mieszkańcy osiedla widzą swe powinności i nie stronią od nich, czego dowodem są czyny społeczników, jak przewodniczący Nalewajko. Niemniej nie wszystko leży w naszych możliwoś-CAF - Stanisław Moroz

Nad mazurskie jeziora zawitali już pierwsi wodniacy.



Sejm Ustawodawczy podnosząc na początku sierpnia 1919 roku Białystok do rangi stolicy województwa przerwał istniejący od 1843 r. (tj. od rozwiązania obwodu białostockiego) "powiatowy" okres w dziejach miasta. Był to powód do du-my dla jego mieszkańców, choć dla pełni "wojewódzkości" brak było przez większość okresu międzywojennego jeszcze kilku instytucji np. Kuratorium Okręgu Szkolnego — część północna województwa podlegała Kuratorium w Wilnie poludniowa — w Brześciu. Także siedzibą Okręgowego Inspektoratu Pracy na województwa białostockie i poleskie był Brześć. W Grodnie pozostał biskup prawosławny a i administracja kościoła rzymskokatolickiego nie pokrywała się z podziałem administracyjnym kraju: zachodnia i środkowa część województwa wchodziła w skład diecezji łomżyńskiej, część wschodnia podlegała archidiecezji wileńskiej a pow bielski — diecezji pińskiej.

DOCZĄTKOWO wojelutego 1921 r. przyłączono trzy dalsze powiaty: białowieski, grodzieński i wołkowyski wództwo białostockie tworzyło 12 powiatów: do połowy 1920 r. podporządaugustowski, białostocki, bielski, kolneński, łomżyński, okowane Generalnemu Komisarzowi Ziem Wschodnich a strowski, ostrołęcki, sejneń-ski, suwalski, sokólski, szczupóźniej Zarzadowi terenów czyński (z siedzibą starostwa przyfrontowych i etapowych. W ten sposób ukształtował się w Grajewie) i wysokomazowiecki. Ustawą sejmową z 4 obszar i podział administra-

caniani 7mmm 1

sac pomoc ludziom starszym została chorym oraz poszkodowanym w czasie pamiętnego huraganu. W

- Miło mi słyszeć uznanie — Naturalnie — przyznaję — że nie udało się nam wszystkiego zrobić, na przykład wybudować sklepu. Na przeszkodzie stanął brak środków finansowych. Ale wałkujemy tę sprawę w Urzędzie Miejskim i w handlu, a sądzę, że doprowadzą do jej pomyślne-go załatwienia nowi radni, tacy operatywni jak nasz tu obecny z waszej strony, lecz uważam, że w radach powinno być wiecej ludzi młodych, energicznych, pełnych siły przebicia ze słusznymi sprawami. Popatrzcie, w naszej dzielnicy są tylko dwie ulice o nawierzchni utwardzonej. Pooperatywni jak nasz tu obecny radny Czesław Adamski. W imietrzeb i roboty jest dużo. Są-dzę jednak, że w nowej karadný Czesław Adamski. w imie-niu komitetu osledlowego chcę mu wyrazić słowa podziękowania za duże starania poprawy warun-ków zamieszkania na Przemysło-wej. Bo... różnie bywało z na-szymi radnymi, byli i tacy, któdencji bedzie łatwiej ze względu na wzbogacenie kasy miejskiej w nowe uprawnienia i źródła dochodów oraz oprarzy milcząco przeżyli kadencję. cowanie planu perspektywicz-I dlatego winniśmy wytypować nego osiedla. dziś takich ludzi, z naszego osiedla, znanych i cenionych, któ-

W dyskusji, a w zasadzie w sąsiedzkiej rozmowie zabierają głos inni uczęstnicy zebrania. Wypowiedzi są wyważone, oparte na dobrej znajomości realiów e-torowieznych kroju rediony konomicznych kraju, regionu miasta. Jak nadmienia Teo Teodor Malewajko – poruszone sprawy, będą jeszcze raz, już bardziej konkretnie, postawione na spot-kaniu z kandydatami na radnych.

Nastepuje najistotniejsza część zebrania, zgłaszanie osób proponowanych do kandydowania na kandydatów na radnych. Padają nazwiska Mieczysława Kudźmy, Czesława Adamskiego, Mikołaja Ku-

Lapy, W okresie miedzywojennym w zasadzie nie zmieniły się proporcje pomiędzy liczbą ludności wiejskiej miejskiej. Miejski status wielu miasteczek był raczej efektem ambicii ich mieszkańców i przeszłości historycznej a nie stanu faktycznego Stagnacja gospodarcza powonajdowała, że trudno było wybić

co mniej Żydzi. Na pozostałe 3-4 proc. składało się dwadzieścia kilka tysięcy Litwinów, kilkanaście tysiecy Niemców i Rosjan. Jako ciekawostkę moina podać, że wśród mieszkańców byli również np. 28 Francuzów, po trzech Ormian i Szwajcarów, po dwu Włochów i Greków. Mniejszość białoruska miesz-

Według wyników pierwszecyjny - po części centralnego spisu powszechnego przepo części kresowego województwa, który przetrwał prowadzonego 30 września 1921 r. w Białostockiem było z niewielkimi zmianami do roku 1939. W 1922 r. zlikwiponad 1 mln 300 tys. ludności, dowano pow. białowieski (włąz której tylko niecałe 24 proc. mieszkało w miastach. Wszyczając go do bielskiego), stkich miast było 47, ale 24 trzy lata później – sejneński spośród nich liczyło mniej niż (włączając go do suwalskiego) tys. mieszkańców a a w 1931 r. - kolneński (dziemniejsze: Druskienniki i Na-

im zaufanie.

- A rzeczywiście, jak sie

ne, i że mamy takich społecz-

rew nawet poniżej tysiąca. się na "miejskość", łatwiej kała w większej ilości jedynie ląc go między sąsiednie po-**Białostockie** u progu II Rzeczypospolitej

wiaty: ostrołęcki i w większym stopniu łomżyński). Białostockie zajmowało obszar 32 tys. km kwadr i było trzecim pod względem wielkości kraju. Z dniem 1 kwietnia 1939 r. odłączono od województwa trzy zachodnie powiaty: ostrołecki, ostrowski i łomżyński, które zresztą już od dawna ciążyły raczej ku Warszawie.

Najwieksze miasta to: Bialystok - prawie 77 tys., Grod-- około 35 tys., Łomża no tys. i Suwałki – niecałe 17 tys. Dziesięć lat później w województwie było 49 miast, w tym 19 do 3 tys. mieszkańców. Z posiadających dawniej prawa miejskie odzyskały eszcze Jedwabne i Nowogród. W 1925 r., po trzyletnich staraniach, miastem stały się

było ją utracić - co spotkało najpierw Zelwę (pow. groieński) a w 1934 r. Boćki, Mielnik, Narew i Nowy Dwór.

Biorac pod uwagę dane spisowe z 1921 r. ale uwzględ niając i inne informacje, można ocenić, że około 67 proc mieszkańców województwa stanowili Polacy, mniej więcej 15 proc. Białorusini a nie-

w powiatach wschodnich, sta nowiąc tam znaczny odsetek ludności: w pow. białowieskim - 80 proc., wołkowy skim — 42 proc., bielskim — 38 proc., grodzieńskim — 37 proc. (ale we wsiach tego powiatu była największą grupą narodowościową). Natomiast w miastach i miasteczkach

Ciąg dalszy na str. 4



Pacjenci, którzy cierpią na sta-ny zapalne oczu otrzymają wkrót-ce nowy gotowy lek. Produkcję kropii do oczu z silnym antybio-tykiem o nazwie "Gentomicin" rozpoczęły przed kilkoma dniami Warszawskie Zakłady. Parmaceu Warszawskie Zakłady Farmaceu-tyczne "Polfa". Technologie opra-cowali pracownicy zakładowego laboratorium przy pomocy Insty-

tutu Leków

Nowy lek: krople do oczu

 Preparat tego typu nie był dotychczas importowany, nie było też na rynku krajowym leku do oczu o tak szerokim działaniu przeciwbakteryjnym.

Jak zapewniają w "Polfie" pro-dukcja "Gentomicinu" pokryje zamówienia Cefarmu do końca br.

(PAP)

GAZETA WSPÓŁCZESNA"

Serce się kraje, kiedy widzi się 220 tys. woluminów niedostępnych dla czytelnika, a ułożonych w bezładne zakurzone stosy...

Jeśli ktoś cierpi na klaustrofobię, nie powinien pracować w polskiej bibliotece. A juž w žadnym wypadku nie w bi-bliotece białostockiej Filii UW. W jej pomieszczeniach zastawionych regalami niemal pod sufit, pozostał jedynie labirynt wązlutkich, może półmetrowych korytarzy, po których osobie nie przyzwyczajonej trudno jest się poruszać.

Pracy przeprowadziła kontrolę, w wyniku której wy-dała nakaz zamknięcia parte-rowej części — najważniejszej, sze jednak coś, z reguły brak gdyż znajdują się tam magazyny i wypożyczalnia. Inspek-

nych szerokości przejść itp."

torzy zażądali m.in. "przywrócenia pierwotnego przeznaczenia drogi ewakuacyjnej w klatce schodowej od strony ul. Elektrycznej, zapewnienia wymaganych odległości ksiegozbiorów od punktów świetlnych, zapewnienia wymaga-

POŁOWIE MARCA BR. nie wyższych uczelni jest po Państwowa Inspekcja prostu niemożliwe. Od lat więc trwały przymiarki do stworzepieniędzy, hamowało te poczynania.

W GOSCINE DO ZETO

W końcu jednak skonkretyrowały się one w r. 1982 w postaci decyzji ówczesnego ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki o przekazaniu na potrzeby bibliote-

zanie prowizoryczne i na krótka mete. Po pierwsze, chociaż powierzchnia oddana do dyspozycji jest około półtora raza większa, aniżeli przy ul. Mic-kiewicza, jest ona i tak wiele

za mala nawet dla tego księgozbioru, który już zebrano i opracowano. Przy zachowaniu normy bibliotecznei, czvli 250 woluminów na m kwadratowy. w magazynach przy ul. Chopina zmieści się tylko ok. 193 tys. książek. Tymczasem Filia UW posiada, łącznie ze zbiorami nie opracowanymi, 582 tys. pozycji. I każdego roku

przybywa tysiące nowych. Po drugie, trzeba się będzie zdecydować na podział księgozbioru, co samo w sobie jest skomplikowanym zadaniem, nie mówiąc już o tym,

- Jedna z podstawowych

czy dyrektor Biblioteki Filii

UW. dr Jan Jakubowski. W

gmachu przy ul. Chopina na-

tomiast z jednej wąskiej klat-

ki schodowej będą korzystać

blioteki jak również pracow-nicy ZETO. W praktyce bę-

wydłużać czas oczekiwania na

książkę, zmniejszać – nazwij-

NOWA JAKOSC

(PROWIZORYCZNA)

Na szczęście gościna w

ZETO jest traktowana po czę-

ści rzeczywiście jak prowizor-

ka, złapanie oddechu do cza-

su wybudowania nowego gma-

chu biblioteki. Według zało-

żeń techniczno-ekonomicznych

(tak, to jest dopiero ten wstep-

ny etap inwestycji, po któ-

rym może być znowu długo,

długo nic...) opracowanego przez warszawskie Biuro Pro-jektów Szkolnictwa Wyższego,

dzie to

my to

bliotekd.

czytelnicy, i pracownicy bi-

- na przykład

- przepustowość bi-

ma być to budynek spięty 18--metrowym łącznikiem z pomieszczeniami bibliotecznymi w ZETO, które zresztą w 1/3 zostaną zwrócone pierwotnemu właścicielowi po zakończeniu inwestycji.

Ten jednopiętrowy gmach będzie już rzeczywiście nową jakością. Poza 880 m kwadr. magazynów pomieści pracownie techniczne m.in. fotograficzne, introligatorskie, ksero, oddział informacji bibliotecznej z prawdziwego zdarzenia, bufet i inne działy zapewniające czytelnikowi możliwość sprawnego i przyjemnego korzystania z księgozbioru.

Niestety, i ten przybytek książki nie będzie takim, o jakim byśmy marzyli. Przede wszystkim dlatego, że zdecydowano się na rozwiązania hy-

rodzaju oszczędnościowy wy-

bór od samego początku wpro-

w dość znacznym oddaleniu

Uniwersytetu i domów stu-

denckich. To pierwszy, a stu-

denci wiedzą jak znaczący, mankament. Rozbicie księgo-

zbioru utrudnia również funk-

cjonowanie samej biblioteki, wydłuża drogę książki z ma-

gazynu do opracowania, unie-

możliwia zastosowanie tran-

Można zrozumieć, że zarów-

no przenosiny do ŻETO jak i

okrojenie – już w założe-

niach — nowej inwestycji wy-nika z oszczędności. Nie je-

stem jednak pewien czy z

taka oszczędność nie stanie się

watpliwa, Bez względu na to czy i kledy powstanie Uniwer-

sytet Podlaski, białostocki oś-

rodek akademicki będzie się

rozwijał. Rozrastała się będzie

również biblioteka i - być

może wcześniej niż przypusz-

runkach nie ma innego wyjś-

biblioteki powinien umożliwić

rozbudowę w przyszłości, aby

znówu inspektor pracy nie

KRZYSZTOF OCHRYMIUK

musiał jej zamykać.

czasu

sportu pneumatycznego.

dłuższej perspektywy

Warszawy na mapie świata

Jest ich na świecie ok. 40. brak tylko na mapach Afryi Antarktydy. Nazwę "Warszawa" nadawali miastom, miejscowościom i rozmaitym miejscom nie tylko Polacy: amerykańskie miasto Frederiksberg w stanie Kentucky przemianowano w grudniu 1831 r. uchwałą władz stanowych na "Warsaw" "dla uczczenia stolicy Polski". Najwięcej miejscowości o tej nazwie znajduje się w

USA. Jest ich ponad 30 - od małych osad do miast średniej wielkości. W wielu przypadkach inicjatorami nadania tej nazwy są Amerykanie: po-wodem była sympatia, jaką cieszyli się Polacy z racji liczudziału w walkach o nego niepodlegiość i wojnie sece-syjnej, a także tragedil Pol-ski po rozbiorach i powstaniach. Przypominała o tym często literatura amerykańska: po wydaniu utworu Ja-ne Porter "Thadeus of Wardynkiem ZETO, zamiast na wybudowanie w pełni samo-wystarczalnej biblioteki. Tego saw" powstało kilka War-\$28W.

Jest również "Warsaw" w Kanawadza pewne ograniczenia. Przede wszystkim zmusza do niezbyt szczęśliwej lokalizacji dzie. Spore miasteczko nad Osage River w prowincji Manitobs zalożyli polscy emigranci u schylku XIX w. "Nova Varsovia" --to nazwa osady w środkowej Paod poszczególnych wydziałów ranie (Brazylia), zalożonej w okresle międzywojennym przez polskich wychodźców z Bośni. Podobnie nazywa sie spore miastaczko-w Australii. Początek "New Warsaw" dala chatka Queensland, w której mieszkał znany polski podróżnik, pisarz i działącz społeczny Sygurd Wiśniowiecki

Nieznane jest pochodzenie na-zwy wsi w stepowej części po-łudniowego Uralu. 200 km od Czelabińska. Pierwsza o niej wia-domość pochodzi z 1877 r. – nazywała się wówczas "Stanica Watszawskaja" obecnie nosi na-zwę "Warszawka". (P)

Najstarsze szczatki człowieka w Ameryce Pld.

Argentyńscy antropolodzy odczamy – zaczniemy żałować, żeśmy tego nie przewidzieli. A jeśli już w obecnych wakryli w odległości 500 km od Buenos Aires skamieniale szczątki ludzkie pochodzące prawdopo. dobnie sprzed 8,5 tys. lat. cia, to przynajmniej projekt

Szkielet dziecka, ułożony w po-



W publikacji prezentowane były inicjatywy białostocko--suwalskiego Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji, sfedero-wanego w NOT. Obszerny fragment tekstu dotyczył pomysłu powołania białostockiego Ośrodka Diagnostyki Samochodowej, z przejściowa lokalizacją na terenie po daw-nym dworcu PKS. Po raz trzeci powoływaliśmy się na różne (na ogół pochlebne) opinie ekspertów i zwracaliśmy uwagę na zmowę milczenia (a może niechęci) władz woje-wódzkich wobec tej koncepcji. "Minelo półtora roku i poza inicjatorami powołania ośrodka, którzy zdążyli się narazić swoim entuzjazmem, nikt sie nie kwapi do udzielenia pomocy. Proszalne i alarmistyczne pisma odsyłano z Urzędu Miejskiego do Wojewódzkiego

dziś po upływie nowego półrocza, aktualność powyższego cvtatu w dalszym ciągu nie budzi wątpliwości. Białostockie władze wojewódzkie z wojewodą na czele nie zajęły stanowiska, a w każdym ra-zie nie przedstawiły go nam i Czytelnikom, co z ubolewaniem przyjmujemy jako wyraz lekceważenia i niekonsekwencii.

i z powrotem, podobno w po-szukiwaniu osób kompetent-

nych. Konkretne pytanie Pre-

zesa Zarządu Głównego SITK

z 30.10.1986 r. o decyzję w tej

sprawie do dziś nie doczekało

się odpowiedzi wojewody bia-

Godzi się przypomnieć, że

sprawa nie dotyczy zaścianko-

wego drobiazgu, lecz projektu

przedsiewziecia o ogólnopol-

skim znaczeniu i podobnym

zasięgu działania. Niestety

lostockiego".

od rozsądku? ("GW", 11 grudnia 1987)

W reporterskim rajdzie po į ków itp. powinno objawiać się białostockich placach budów nieco inaczej zwłaszcza, że poodnajdywaliśmy raz po raz średnio chodzi również o oprzykłady marnotrawstwa tarchrone zasobów lasów, któcicy, używanej niepotrzebnie rych nie mamy w nadmiarze. na ploty, parkany i czasowe Przypomnijmy więc, że kopalogrodzenia. Przedstawialiśmy nia informacii na temat marrachunek kosztów tej rozrzutnotrawstwa tarcicy znajduje się w Białostockim Przedsięności wskazując na winowaj-

Wytwórnia Uszczelek "Morpak" w Gdańsku specjalizuje się w produkcji różnego typu uszczelek do silników przede wszystkim wysokoprężnych, o rocznej wartości ok. 1,2 mld zło-tych. Wytwarza się je z papieru azbestowo-kauczukowego (a właściwie są to płytki z taśmą stalową oklejone z obu stron papierem azbestowym albo kauczukiem). Dotychczas im-portowaliśmy go za sumę do 4 mln dolarów rocznie. Teraz zespół pracowników "Morpaku" opracował zgłosił do opatentowania nowy polski wyrób — azkarbestowo-kauczukowy ton uszczelkarski. Wytwórnia zakupiła starą papiernię w Łapinie k. Gdańska, która właśnie ten nowy polski szlagier produkuje, NA ZDJĘCIU: w Wy-twórni Uszczelek "Morpak". CAF - J. Uklejewski

Z prawem na ty

Rozporządzenie Rady Ministrów z 1 lutego br. (zmieniające rozporządzenie Rady Ministrów z 7 marca 1983 r.) w sprawie oslagania wynagrodzenia lub innych dochodów osób mających ustalone uprawnienie do pobierania emerytury lub renty, wprowadza istotne zmiany w możliwości osiągania przez emerytów i rencistów dochodów w roku bieżącym.

🗱 Każdy emeryt lub rencista może w br. osiągnąć dochód w kwocie 360 tys. zł z tytułu zatrudnienia sezonowego lub dorywczego lub pracy świadczonej w niepełnym wymiarze czasu pracy. Nie zawieszenia spowoduje to prawa ani zmniejszenia świadczenia emerytalnego lub rentowego.

🔅 Rozszerzony został krąg emerytów i rencistów objętych przywilejem osiągania wynagrodzenia w zawodach deficytowych, w nieograniczo-nej wysokości, bez zawieszania lub ograniczania świadczenia emerytalnego lub rentowego Z uprawnienia tego mogą korzystać osoby, które uzyskały świadczenie zgłoszone przed 1 stycznia br., zatrudnione w niepełnym wymiarze czasu pracy w zawodach de-ficytowych. Wykaz tych zawodów opublikowany został w Monitorze Polskim nr 37 z 1987 r., poz. 312. * Przywrócony został przywilej osiągania przez twórców artystów wynagrodzenia bez ograniczeń. Zmiana obowiązuje od 1 stycznia 1987 r., dotyczy zatem wynagrodzeń osiągniętych w ub.r. (LUN)

Biblioteczna hybryda że utrudni czytelnikowi dostęp brydowe, na połączenie z bu-Do tego musiało kiedyś dojść ki budynku Zakładu Elektro-

- szczerze mówiąc - wy- nicznej Techniki Obliczeniomagania inspektorów można wej przy ul. Chopina, któreuznać za program minimum. go budowę rozpoczęto gdzieś Biblioteka bowiem z każdym rokiem coraz bardziej "dlawi nych pertraktacjach i przetarsię" swoimi zbiorami. Pracownicy dokonują niemal cudów, żeby wykorzystać każdy wolny skrawek przestrzeni, aby umieścić gdzieś nowe książki. Robi się dostawki na dotychczasowych regalach, przez co ich wysokość przekracza nor-matyw o pół metra i więcej. Dlatego też i odległość księgozbioru od świetlówek zmniejszyła się niebezpiecznie. W wielu miejscach oświetlenie trzeba było podnieść do samego niemal sufitu.

Zaskakujący, a dla każdego miłośnika książek wstrząsający widok przedstawia klatka schodowa, właśnie od strony ul. Elektrycznej. Od piwnic aż do drugiego pietra zawalona jest książkami, zbiorami jeszcze nie opracowanymi a pochodzącymi przede wszystkim z darów innych bibliotek, instytucji i osób prywatnych. Jakkolwiek ich wartość nie zawsze może jest najwyższa, to jednak serce się kraje, kiedy widzi się 220 tys. woluminów niedostępnych dla czytelnika, a ułożonych w bezladne zakurzone stosy — tutaj i w barakach przy ul. Świerko-Wei

EKONOMIA

dla wszystkich

w połowie lat 70-tych. Po różgach stanelo w końcu na tym, uczelnia podzieli się ZETO tym budynkiem, zajmując niski parter i część pierwszego piętra (1954 m kwadr., w tym 1483 m kwadr. pozasad racjonalnego budownictwa bibliotecznego głosi, że nie mogą krzyżować się drogi czytelnika i książki – tłuma-

już na finiszu i pod koniec kwietnia nastąpi przekazanie części gmachu na potrzeby uniwersyteckiego księgozbioru. Nie znaczy to oczywiście, że zaraz rozpocznie się przepro-

dojazdowych, wentylacji, ma-gazynów itp. Kiedy jednak część zbiorów zostanie już przeniesiona na ul. Chopina, powinno zrobić się nieco luź-niej. Będzie to jednak pozor-na poprawa, jak w tej przypowieści o Żydzie, który mieszkając z liczną rodziną w ciasnej klitce opowiadał rabinowi o swoich cierpieniach. Ten poradził mu kupić kozę, a po kilku tygodniach sprzedać. - Aj, rabi, ja nie wiedziałem, że mieszkam w pałacu - uradował się ów Żyd. Analogia nie jest może trafiona w każdym calu, ale oddaje istotę rzeczy. Już w cza-

sie, kiedy decydowano o adap-

do książki. Tym bardziej, że z ul. Mickiewicza do ul. Chopina jest jednak spory kawalek drogi. Po trzecie, jak w każdym budynku adaptowanym, na dodatek dzielonym z inna instytucją, trudno będzie zapewnić sprawne funkcjonowanie biblioteki.

wierzchni użytkowej). Obecnie budowa ZETO jest wadzka. Brak przecież dróg

towaniu części pomieszczeń Czym jest biblioteka, w ZETO na potrzeby biblioteki, Szczególności uniwersytecka, niektórzy – szczególnie jej szczegol nie trzeba mówić. Bez pracownicy – zdawali sobie niej prawidłowe funkcjonowa- sprawę, że będzie to rozwią-



zycji rytualnej z nogami na pierslach, jest najstarszym tego rodzaju znaleziskiem na konty-nencie południowoamerykańskim. Antropołodzy odnależli także za-wieszony na szył dziecka ozdobny naszyjnik z 30 listch kłów. P



Handel w definicjach

PUNKT SPRZEDAŻY DE- go; funkcjonują także jed-TALICZNEJ - jest nim każdy odrębny obiekt (w sensie organizacyjnym lub materialnym) sprzedający towary w ilościach, dostosowanych głównie do potrzeb indywidualnych nabywców. Do punktów sprzedaży detalicznej zalicza się sklepy, składy (opalu, materialów budowlanych, nawozów sztucznych, pasz, składnice maszyn i urządzeń rolniczych), punkty sprzedaży drobnodetalicz-nej (kioski, stragany i ruchome punkty sprzedaży), stacje benzynowe oraz apte-

SKLEP stanowi zamknięte pomieszczenie (na ogół z oknem wystawowym), którego wnętrze jest dostępne dla klientów. Do nich zalicza się również domy towarowe i handlowe, a także domy sprzedaży wysyłkowej. Na terenach wiejskich do sklepów zalicza się także tzw. punkty sprzedaży pomocniczej, prowadzone zwykle w izbach mieszkalnych

HANDEL WEWNETRZNY RYNKOWY prowadzony jest przez przedslębiorstwa badź osoby indywidualne. Przedsiębiorstwom państwowym i spółdzielczym, zgodnie z Klasyfikacją Gospodarki Narodowej, nadano branże: handlu rynkowego detalicznego, rynkowego detalicznego hurtowego (forma zintegro-

wana), rynkowego hurtowe-

ży w cenach realizacji.

MARZA jest ceną usługi handlowej stanowiącą różnicę między ceną zakupu a ceną sprzedaży towarów. Przeznacza się ją na pokrycie kosztów i osiągnięcie zy-OBRÓT obejmuje sumę punkty apteczne.

wpływów osiągniętych przez przedsiębiorstwo z tytułu sprzedaży detalicznej i hurtowej towarów własnych i komisowych. Z CALO-KOSZTY KSZTAŁTU DZIAŁALNOŚ-CI dzielą się na materialne i niematerialne. Do tych ierwszych zalicza się amortyzację, materiały i przedmioty nietrwale, energie, usługi transportowe, remon-

towe itd. Do kosztów niematerialnych należa wynagrodzenia, podatek od płac, ubezpieczenia społeczne i inna narzuty od wynagrodzenia, odpisy na fundusze zakładowe i specjalne, podróże służbowe, opłaty bankowe KOSZTY DZIAŁALNOŚCI

HANDLOWEJ stanowią sumę kosztów związanych z zakupem, magazynowaniem i

Gielda Posenki Różnei - Lapy '88

nych ze sprzedaży wyrobów nostki pomocnicze. DOCHODY ZE SPRZEDAuslug nad kosztami własnymi tej sprzedaży, skorygo-2Y obejmują różnice między wana o saldo strat i zysków nadzwyczajnych. Akumulaceną sprzedaży a ceną zakucja finansowa może przyjsprzedanych towarów handlowych, zaś w odniesiemować wartości dodatnie i niu do produktów (wyrobów i usług) – wartość sprzedaujemne

ciedlone

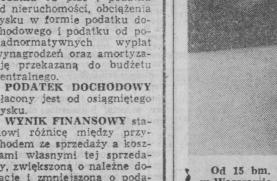
OBCIĄZENIA PRZEDSIĘ-BIORSTW obejmują: obciążenia z tytułu podziału akumulacji, kosztów w formie podatku od plac i podatku od nieruchomości obciążenia zysku w formie podatku dochodowego i podatku od ponadnormatywnych wyplat

wvnagrodzeń oraz amortyzację przekazaną do budżetu centralnego. PODATEK DOCHODOWY

placony jest od osiągniętego zysku

nowi różnice między przychodem ze sprzedaży a kosztami własnymi tej sprzedaży, zwiększoną o należne dotacje i zmniejszoną o podatek obrotowy (oraz skorygowana o finansowe rozliczenia wyrównawcze w handlu zagranicznym, różnice wyrównawcze cen, a także saldo strat i zysków nadzwyczainych). Wynik finansowy dodatni jest zyskiem, a ujemny — stratą przedsię-**RENTOWNOSC NETTO**, to

relacja wyniku finansowego do kosztów własnych sprzedaży ANDRZEJ POLAKOWSKI



Od 15 bm. w Dzielnicowym Domu Kultury — Mokotów w Warszawie można oglądać wystawę fotograficzną zorganizowaną przez Związek Artystów Grafików ZSRR, a poświęcona pamieci Włodzimierza Wysockiego. Zaprezentowano na niej 100 fotogramów Wysockiego oraz 25 obrazów namalowanych przez jego przyjaciół i znajomych.

NA ZDJĘCIU: fragment ekspozycji "Pamięci Wysockiego". CAF -- W. Rozmyslowicz

Clag dalszy ze str. 3

województwa przeciętnie 47 proc. mieszkańców to Żydzi mniejszość, która niekiedy stawała się większością np. w Białymstoku ponad 51 proc. ludności było wyznania moj-żeszowego a w Grodnie – około 54 proc.

śpiewania Zaproszenie do nym, Stanisław Bleleniec. --

PO RAZ DRUGI w Łatuzinkowa impreza piosenkarska, nazwana przez organizatorów – koło ZSMP przy RUSW – "Giełdą pio-senki różnej". Wśród współorganizatorów są Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury i Zarzad Miejsko-Gminny ZSMP, zaś w komitecie honorowym znaleźli się przedstawiciele miejscowych władz. Przewodniczącym komitetu organizacyjnego jest Zbigniew Lapiński

- Tegoroczną "Giełdą" pragniemy uczcić dwunastą rocznicę powstania ZSMP a także zainspirować wykonawców do wzbogacenia repertuaru – mówi kierujący propagan-dą w Komitecie Organizacyj-

Będzie to koleżeńska wymiana doświadczeń w pracy twórczej i artystycznej. Giełda odbywać się będzie w dniach 10-12 czerwca, ale zgłoszenia uczestników przyjmowane będa do 15 maja br.

W giełdzie może uczestniczyć każdy, kto zechce wy-stąpić solo lub w grupie najwyżej 5-osobowej, zaśpiewa nie więcej niż trzy piosenki i wraz ze zgłoszeniem prześle teksty oraz zapis akordowy (nuty) proponowanych utworów, zapewni sobie akompaniament i wpłaci 500 zł wpisowego (od osoby) na konto organizatorów. Za te kwotę gospodarze zapewniają pla-kietkę okolicznościową, dy-

plom, uczestnictwa, śpiewnik oraz wyżywienie i zakwaterowanie. Jury będzie oceniać utwory w kategoriach piosenki tury-

stycznej, autorskiej i poezji spiewanej, zaś sama giełda odbywać się będzie w dwóch turach wraz z koncertem ga-lowym. Organizatorzy szczególnie liczą na udział młodzieży. Dodajmy jeszcze, że wśród licznych nagród główną ufundował szef RUSW w Lapach. Zostanie ona przyznana wykonawcy prezentującemu najciekawszy repertuar.

Zgłoszenia udziału należy kierować pod adresem: Komitet Organizacyjny GPR; ul. Manifestu Lipcowego 5, 18-100 Lapy. (m-i)

Dodać należy, iż nadal trwał napływ repatriantów ze wscho-du. Tylko w okresie od połowy 1921 r. do połowy roku następnego przybyło ponad 130 tys. osób, osiedlając się głównie w powiatach: wołkowyskim, grodzieńskim i białostockim.

Blalostockie bylo województwem rolniczym. Na ponad 1 mln 300 tys. mieszkańców zaledwie niecałe 230 tys. (tj. 17,5 proc.) to robotnicy członkowie ich rodzin, w dodatku 2/5 z tej liczby to robotnicy rolni. Až 1/3 robotników zatrudnionych poza rolnictwem skoncentrowana była w białostockim okręgu przemysłowym - trzecim pod względem wielkości ośrodku przemysłu wiókienniczego w

ców. Artykuł wywołał kuluarowe dysputy i słowa uznania za trafność krytyki, nie sprowokował jednak żadnej reakcji ze strony zainteresowanych. Marnotrawstwo trwa, organa kontrolne pochowały głowy w piasek.

Nie będziemy po raz kolejny przytaczać listy podpadziochów, niemniej wydaje nam się, że zatroskanie o pożytek z tysięcy metrów sześciennych desek, krawedzia-

Krystyna Flis, Aleksandra Proc-ner – Technologia gastronomicz-na z towaroznawstwem, Wydaw-nictwa Szkolne i Pedagogiczne 1987, nakład 15 000 egz., str. 248.

cena 273 zł. Henryk Sienkiewicz – Latar-nik, Wspominienie z Maripozy. Sachem, Książka i Wiedza 1987, nakład 200 000 egz., str. 42, cena

50 zł. Roman Samsel – Burza płasko-wa, Wydawnictwo Literackie 1987. nakład 20 000 egz., str. 208, cena

230 zł. Ryszard Binkowski. – Wiatrak. Wydawnictwo Łódzkie 1937, na-kład 50 000 egz., str. 245, cena

400 zł. Bohdan Dzitko — Szok, Ludo-wa Spółdzielnia Wydawnicza 1987, nakład 10 000 egz., str. 289, cena

330 21. Stanisław Dygat - Jezioro Bo-deńskie, Kslążka i Wiedza 1987, nakład 200 000 egz., str. 410, cena

250 zł. Marian Podkowiński – Dyliżan-sem po Warszawie, Książka i

czy chociaźby fakt zniszcze-

biorstwie Przemysłu Drzewnego, a przykłady niegospodarności niemal na każdej większej ulicy regionalnych miejscowości. Zwykła konsekwencja wymaga, by gimnastykując się przy podziale surowca, którego podaž nie jest w stanie sprostać popytowi zainteresować się również tym, czy zamówienia, a nawet na-

ciski na ich realizację, są calkowicie zasadne.

ANDRZEJ POLAKOWSKI

Wiedza 1987, nakład 30 000 egz., str. 147. cena 180 zł. Jan Józef Szczepański - Portki Odysa Wydawnictwo Literackie 1987, nakład 10 000 egz., str. 255.

cena 450 zł. Franciszek Bernaś – Mordercy z Wilhelmstrasse, Książka i Wie-dza 1987. nakład 30 000 egz., str. 191. cena 300 zł.



Juliusz Hibner - O rozstrzygal-ności nierozstrzygalnych kontro-wersji. Wydawnictwo Literackie 1987. nakład 2350 egz., str. 128, ce-

ten od początku nie był po-

dzielany przez całe społeczeń-

na 170 zł. Wizje socjalizmu w Polsce do roku 1948, Książka 1 Wiedza 1987, nakład 5000 egz., str. 408, cena

Stefan Król - 101 kobiet pol-skich, Slad w historii, Książka 1 Wiedza 1988, nakład 30 000 egz., str. 542. cena 900 zł.

str. 542. čena 900 zł. Jerzy Talaga – Technika piłki nożnej Wydawnictwo Sport i Tu-rystyka 1987, nakład 20 270 egz., str. 349 cena 650 zł.

Str. 349 Cena 650 Zi.
Stanisław Dębski – Ekonomika i organizacja przedsiębiorstw.
Cz. I. Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne 1987, nakład 40 000 egz., str. 325, cena 400 zł.

Lenin - Dzieła wszystkie. T. 35. Książka i Wiedza 1983, nakład 25 000 egz. str. 573. cena 200 zł. LENIN – DZIEŁA WSZYSTKIE t. 33. Książka i Wiedza 1987, na-kład 25 000 egz., str. 400, cena

ktad 25 000 egz., str. 400, cena 200 zł. Tom zawiera pracę "Państwo a rewolucja. Nauka marksizmu o państwie a zadania proletariatu w czasie rewolucji", a także tek-sty robocze do niej, zatytułowane przez Lenina "Marksizm o pań-stwie".

u progu II Rzeczypospolitej kowyskim, grodzieńskim wschodniej części bielskiego powstały liczne Rady Chlop-

(zet)

stwo. tworzono woj. białostockie ponad 25 proc. ogółu budynków. Niektóre ugrupowania poli-Zniszczenia były nie tylko tyczne mniejszości narodobezpośrednią konsekwencją działań wojennych, ale i cewych żądały np. przeprowadzenia plebiscytu w sprawie lowej polityki państw zaborprzynależności państwowej b. obwodu białostockiego. Na po-(wywożenie urządzeń przemysłowych przez ustępudatny grunt padaly więc hających w 1915 r. Rosjan, rasla rewolucyjne, połączone często z postulatami narodobunkowa gospodarka Niemwościowymi.

Białostockie

Sam fakt niepodległości nie Czynnikiem ożywiającym radykalne nastroje był po-wrót w rodzinne pielesze romógł dać robotnikom zatrudnienia, zlikwidować trudności botników i chłopów, uczestni-ków wydarzeń w Rosji. W w zaopatrzeniu w żywność rozwiązać wielu innych palących kwestil społecznych większości miast i miasteczek codziennego życia głównie wokół Białegostoku I Grodna na przełomie lat 1918–1919 utworzono Rady przytłumiały entuzjazm towa rzyszący odzyskaniu niepodle-głości. Dodajmy, że entuzjazm Robotnicze, w powiatach wol-

skie. Widmo rewolucji nie tylko straszyło z daleka, ale też i krążyło po okolicy. Wiosną 1919 r. w korespondencji z Grodna do socialistycznego dziennika "Robotnik" pisano: "Zamiast tego, aby dopomóc wyrzucić okupantów z kraju, polska organizacja samoobrony pod dowództwem byłych dowborczyków wspólnie z Niemcami urządza karne ekspedycje do zrewolucjonizowanych wsi". Rok później w Komunikacie Informacyjnym Ministerstwa Spraw Wojskowych, oceniano że: "zraża się patriotyczną ludność polską i zrzeszenia robotnicze bezmyślnymi represjami."

JAN JERZY MILEWSKI

nia na terenach, z. których utracił w wyniku wojny nie tylko większość maszyn i kapitaly ulokowane w rosyjskich bankach, ale przede wszystkim utracił tradycyjny, chłonny rynek rosyjski, zaledwie wegetował. Znacznie lepszą kondycję wykazywał czych przemysł drzewny, któremu odwrotnie - lata wielkiej wojny rozwinęły skrzydła. ców).

Polsce. Jednak wiodący prze- | darczych. O ich skali świad-

Trudy

Na wsi, więcej niż przeciętnie w kraju, bo ponad polowę (53 proc.) stanowiły gospo-darstwa chłopskie od 5 do 20 hektarów. Aż 1/3 powierzchni ziemi skupiona była w rękach mniej niż tysiąca właścicieli majątków mających powyżej stu hektarów.

mysł województwa, który u-

Wojenne lata 1914-20 spowodowały wiele strat gospo-

Nr 95 (11 395) 25.04.1988 F.

PKP LOKOMOTYWOWNIA w Białymstoku I ZESPÓŁ SZKOŁ ZAWODOWYCH w Białymstoku ul. Szkolna 28 przymuje NA ROK SZKOLNY 1988/89 zap sy do klas pierwszych **TECHNIKUM KOLEJOWEGO** o specjalności: I ruch i przewozy kolejowe — nauka trwa 4 lata eksploatacja i naprawa taboru kolejowego
 nauka trwa 5 lat drogi i mosty kolejowe — nauka trwa 5 lat trakcja elektryczna — nauka trwa 5 lat ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ PKP w zawodzie: ▼ operator ruchowo-przewozowy kolei w mechanik urządzeń kolejowych nauka 🔻 elektromonter trakcji elektrycznej trwa V elektromonter taboru szynowego 3 lata **v** monter nawierzchni kolejowej V ślusarz-spawacz **TECHNIKUM KOLEJOWEGO** DLA PRACUJĄCYCH wydział zaoczny na podbudowie Zasadniczej Szkoly Zawodowej o specjalności: ruch i przewozy kolejowe 🛱 eksploatacja i naprawa taboru kolejowego Szkoła posiada internat dla chłopców. Uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej PKP otrzymują na podstawie umowy o naukę zawodu wynagrodzenie: w pierwszym roku nauki — 5.500 zł - w drugim roku nauki — 5.950 zł + ekwiwalent za węgiel w trzecim roku nauki 6.750 zł + ekwiwalent za węgiel oraz premię kwartalną w wysokości do 20 proc. wylagrodzenia. onadto otrzymują bezpłatne umundurowanie, opiekę lekarską i lekarstwa, legitymację kolejową uprawniającą do 80 proc. zniżki i 12 bezpłatnych biletów ocznie na przejazd koleją. Kandydaci ubiegający się o przyjęcie składają osobiście w terminie do 15 maja 1988 r. następujące dokumenty: podanie, życiorys, 4 fotografie, wykaz ocen z półrocza kl. VIII, świadectwo zdrowia, kartę szczepień ochronnych, świadectwo ukończenia szkoły (w terminie 3 dni od daty otrzymania). czegółowych informacji udziala sekretariat szkoły. ^{Telefon} kolejowy 581, miejski 293-11. k 1748-1

BRZEDSIĘBIORSTWO ELEKTRYFIKACJI

I TECHNICZNEJ OBSŁUGI ROLNICTWA

"ELTOR"

Białystok, ul. Elewatorska 11

▼ żurawie samochodowe o udźwigu 4—10 ton, naj-

chętniej na podwoziu samochodu terenowego.

Oferty prosimy kierować pod nr tel. 512-413 wewn.

Rejon Energetyczny Augustów informuje odbiorców o przerwach w dostawie energii elektrycznej, które wystąpią w miejscowoś-

k 1610-0

270, 208.



ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY

"ELEKTRYK"

w Białymstoku

informuje KLIENTÓW, że

ZESPOŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH PRZEDSIEBIORSTWO 19-300 Elk, Gen. Wl. Sikorskiego 7, tel.43-23 POLONIJNO-ZAGRANICZNE ECO LAPISY ASZA w Białymstoku, ul. Sokólskiego 55 uczniów do klas pierwszych na ROK SZKOLNY 1988/89 I. Do Zasadniczej Szkoły Budowlanej na kierunki: do wykonania w br. ♦ murarz instytucjom państwowym, spółdzielczym technolog robót wykończeniowych oraz osobom fizycznym cieśla
 elektromonter listwy z drewna iglastego suchego o wymiarach $800 \times 60 \times 20$ i $1800 \times 60 \times 20$. S monter instalacji budowlanych Bliższych informacji udzielamy pod nr. telefonu mechanik pojazdów samochodowych Nauka w Zasadniczej Szkole Budowlanej trwa trzy k 1858-00 lata. Uczniowie odbywając praktyczną naukę zawodu w przedsiębiorstwach budowlanych otrzymują miesięczne wynagrodzenie: **OBRONA PRAC DOKTORSKICH** - w klasie I - 5.300-5.500 zł+20% premii Akademia Medyczna w Białymstoku - w klasie II - 5.650-5.950 zl-20% premii uprzejmie zawiadamia, że w dniu 4 maja 1988 roku - w klasie III - 6.450-6.750 zł+20% premii w Sali Klubowej Domu Studenta Nr 2 przy ulicy Każdy uczeń otrzymuje bezpłatnie ubranie robocze Lubienieckiego 3 odbędą się publiczne obrony rozoraz codzienne bezplatne posilki regeneracyjne. Absolwenci Zasadniczej Szkoły Budowlanej mają zapewnioną pracę na budowach prowadzonych w Elku pt: "Wpływ elektrostymulacji na i na terenie województwa suwalskiego oraz prawo czynność i strukturę ucha wewnęwstępu do 3-letniego Technikum Budowlanego, gdzie trznego w warunkach doświadczalmogą uzyskać tytuł Technika Budowlanego. Wszystkim uczniom zamiejscowym szkoła zapewnia Promotor: prof. dr hab. Stanisław miejsce w internacie. II. Do Technikum Budowlanego - mgr. anal. med. Michała Pietraszka - o kierunku budownictwo ogólne dla absolwenpt: "Wpływ werapamilu na mechatów szkoły podstawowej, nauka trwa 5 lat. nizmy serotoninowe w układzie krą-Egzamin wstępny: J. polski, matematyka, fizyka. o kierunku budownictwo ogólne dla absolwentów Promotor: prof. dr hab. Włodzimierz zasadniczych szkół zawodowych, nauka trwa 3 la-Egzamin wstępny: J. polski, matematyka, zarys bupt: "Bąblowcowe torbiele wątroby, downictwa ogólnego. oraz śródotrzewnowe uwapnione gu-Wszystkim uczniom zamiejscowym szkoła zapewnia zy pochodzenia bąblowcowego. Ocemiejsce w internacie. na kliniczna i morfologiczna" Dyrekcja Promotor: prof. dr hab. Zbigniew k 970-0 (Prace do wglądu w Bibliotece Naukowej AMB). k 1961-1 Rejon Energetyczny Łapy przeprasza za przerwy w dostawie ener-gii elektrycznej, które wystąpią w miejscowościach BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY GARBARSKIE Wyszki, Sasiny, Pulsze I, II, Werpechy Stare I, II, Mieszuki, Stołowacz, kol. Nałogi, Werpechy Nowe, Olszanica, Husaki w dniu 1988.04.26 w godz. 8-15;
 kol. Pulsze od dn. 1988.04.27 od godz. 8 do dnia 1988.04.30 godz. Białystok ul. Wąska 15 15;
Niewino Kamińskie, Niewino Stare, Niewino Popławskie, Niewino Borowe w dniach 1988.04.28 w godz. 8-15, 1988.05.06 w godz. 13-15;
Pietkowo I, Gabrysin, Łukawica, Kamienny Dwór I, II, III, Wólka Pietkowska, Topczewo RTV w dniu 1988.05.03 w godz. 8-15;
Topczewo I, II, w dniu 1988.05.04 w godz. 8-15;
Moskwin, Olszewo, Mierzwin, Sieśki, Wodzki, Sciony, Hodyszewo, Kiewiaki, Ferma, Markowo, Glinnik, Zanie, Olędzkie, Olszewek, Zalesie, Wólka Zalewska, Zalesie I, II w dniu 1988.05.05 w godz. 8-15. WWXONAWC na budowę budynku recyrkulacji kapieli garbujących i wapniących o kubaturze 328 m sześc. wykonanie węzła cieplnego oraz przebudowę instalacji c.o. pary technologicznej wg projektu — Przerwy podyktowane są modernizacją linii sn. Bliższych informa-cji udziela Rejon Energetyczny Łapy, tel. 22-01. Informacji udziela Dział Głównego Mechanika, te-K 1825-1 k 1592-0 PSZCZOŁY - sprzedam. Łapy, tel. 33-33. ZAKŁAD ENERGETYCZNY Białystok g 1308-0 DOM drewniany i 6 ha ziemi w Sochoniach - sprzedam. Tel. Sochoniach 131-36. g 1415-1

k 1125-0

osoby na stanowiskach:

Warunki pracy i płacy do omówienia w Zakładzie

k 1399-1

🔻 referent ds. zaopatrzenia (tylko mężczyzna)

Energetycznym Białystok, ul. Elektryczna 13.

▼ referent ds. kulturalno-oświatowych ▼ referent urządzeń rozliczających

...GAZETA WSPÓŁCZESNA" 5

niki, kunank w unde kondo Wyw przerwy wynikają z konie wynazy pod numerem telefonu wyrazy giębokiego współczucia bol danie Urbanowicz towodu zgonu DJCA stadata: Myrekcja, Zarząd Związku podowego i współpracow icy wojewóczkiego przed stołowa Handlu Wew storzego w Białymstoku	czności wykonania prac konserwa- getycznych. Biższych informacji u- 34-71. 🕱 1826-1		hirzyjanuje zięcemancja 5 lat). So- kółka, Kołłątaja 38/16, tel. 33-92. Stępak. g 1465-1 GARAŻE, haki holownicze, kraty, ogrodzenia, kotły. 2-847.77. Bielaw- ski, Scianka 31A. g 1295-00 Wyrazy głębokiego współczucła kol. Marii Bossowskiej z powodu zgonu MATKI składaja: dyrekcja, Zarząd Związku zawodowego i współpracow- nicy Wojewódzkiego Przed- siębiorstwa Handlu Wew- nętrznego w Białymstoku K 1972-1	braz k organizacje spolecrino-polityczne oraz koledzy i kładaja: dyrekcja, koleżanki i koled dzy z "Beton-Stalu" kg 5212-1 Wyrazy szczerego współczucia kol. Józefie Czech z powodu zgou DJCA	a powodu zgonu O J C A stadaja współpracownicy z Zakładu a ratizy instrumentalnej And a ratizy instrumentalnej And a ratizy instrumentalnej a ratizy a ratizy współpracownicy w rati w gródku k 1973-1	wego Przedsiębiorstwa Przemys przedstawicielom zakładów prac wództwa białostockiego, służbie kim, którzy okazali tak wiele ostatnich chwilach życia oraz związanych ze śmiercią inż. Mieczysł najgorętsze podziękowanie skład	syn z rodziną g 1500-1
	Pisz — "Na ojczystej ziemi",	8.10 Poranna serenada; 8.40 Ste-	pularnonaukowych; 7.20 W ludo-	18.50 Dobrance — "Jak szcze-	w niedziele i święta czynne całą	GIA, OKULISTYKA, NEUROLO-	Woj. Szpital Zespolony, ul.
Co. gdzie, kiedy?	prod. polsk. (b.o.). Prostki – "Srebrna maska", prod. rum. (od lat 12).	reofoniczne archiwum polskiej piosenki; 9.00 "Życie duże i małe" – odc. pow.; 9.20 Muzyka, którą	wych rytmach; 7.40 Z archiwum muzyki rozrywkowej; 8.10 Spot- kanie z reportażem; 8.30 Tydzień	niak nauczył się pływać" 19.00 "Echa stadionw" 19.30 Dzlennik Telewizyjny	dobę: — ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41:	GIA - P.S.K., ul. Skłodowskiej- -Curie 24, tel. 224-31 i 236-13. ZAKAZNY DZIECIĘCY - Woj	Skłodowskiej-Curle 1, tel. 24-01 Apteka nr 45-003, ul. Gielczyń-
	Węgorzewo — "Blue Velvet". prod. USA (od lat 18).	lubi M. Winiarska; 9.50 "Legenda Pendragonów" – odc. pow.; 10.00 Godzina melomana; 11.00 Zawsze	z K. Kowalskim; 8.50 Aktualności; 9.05 Język polski kl. I; 9.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundu-	20.00 Teatr TV: I. Turgieniew,Wiosenne wody"	pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia do- rosłych, zgłaszanie zabiegów w	Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Zurawia 14, tel. 417-516.	ska 1, tel. 32-44 Telefon Zaufania - Lomža tel.
W BIAŁYMSTOKU TEATRY	MUZEA I WYSTAWY Galeria "Art", P.P. "Sztuka	po jedenastej; 11.10 Muzyczny non stop; 11.40 Z malowanej skrzyni; 12.05 Muzyczny non stop	rach; 10.00 Muzyka kl. VII-VIII; 10.30 Historia muzyki rockowej; 11.00 Dom i świat; 12.05 40 lat z piosenka; 12.30 "Matysiakowie";	21.20 "Posiałem zieloną rutę" – tv film dokument. 21.50 "Wokół wielkiej sceny" –	domu chorego. — ul. Nowotki 21, tel. 218-03 i	POŁOŻNICTWO - Specjalistycz-	988 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 18—19
Nieczynne.	Polska" w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 14 – czynna w godz. 10–18	cz. II; 12.30 Pamiętniki i wspom- nienia; 12.40 Chór Kameralny przy Państwowej Filharmonii w	13.00 Język polski kl. I; 13.25 Współczesne partytury; 14.00 Na- sza książka; 14.05 Magazyn "Mię-	magazyn operowy 22.40 DT - Komentarze	202-07: internistyczne, gabinet za- biegowy dla dorosłych, ginekolo- giczne, stomatologiczne.	ny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Cu- rie, ul Warszáwska 15, tel. 357-71 i 331-81.	W SUWAŁKACH
KINA "Pokój" – "Most na rzece	Muzeum Rolnictwa w Ciecha- nowcu — czynne w godz, 9—16.	Częstochowie; 13.05 Program lo- kalny; 13.20 Piosenka jest dobra na wszystko; 13.30 Album opero-	dzy nami"; 14.50 Lektury nasto- latków; 15.00 Program Rozglośni Harcerskiej; 16.30 Przysposobienie	23.05 Język niemiecki PROGRAM II	Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. 410-700 i 990	ODDZIAŁ GRUŻLICY – Specja- listyczny P/gruźliczy ZOZ, ul.	Pogotowie Ratunkowe – tel. 999 Woj. Szpital Zespolony. ul.
Kwai", prod. USA (od lat 15), Modz. 10, 13, 16 i 19. "Ton" – "Łuk Erosa", prod.	Pozostałe muzea i wystawy w Białymstoku, Łomży, Suwałkach	wy: 14.00 Przegląd płytowy; 14.30 Folklor na mapie świata; 15.00 Od ragtime'u do swinga; 15.10 Muzy- ka młodych; 16.00 Program lo-	do życła w rodzinie; 17.05 Muzyka instrumentalna; 17.15 Przyjaciele, sympatycy, zainteresowani; 17.35	16.55 Język niemiecki 17.25 Program dnia	ambulatorium ogólne. Ambulato- rium chirurgii dziecięcej ul. Wo- łodyjowskiego 3a.	Warszawska 18, tel. 355-81. W ŁOMŻY	Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546 Apteka nr 79-003, ul. Kasprza-
<pre>posk. (od lat 18), godz. 11, 13. 5, 17 i 19. Seans nocny:Ga- briela", prod. braz. (od lat 18),</pre>	oraz w województwach: blałosto- ckim, łomżyńskim i suwalskim w poniedziałki są nieczynne.	ka madyen; 16.00 Program ro- kalny; 17.15 Filharmonia radiowa; 18.20 "Legenda Pendragonów" – odc. pow.; 18.30 Klub Stereo CD;	Muzyka instrumentalna; 17.45 Ra- diowy poradnik językowy; 17.55 Widnokrag; 18.30 Język rosyjski;	17.30 Magazyn "102" 18.00 Program lokalny	"Hospicjum" Punkt Konsulta- cyjny Towarzystwa Przyjaciół	Pogotowie Ratunkowe - tel. \$99 oraz 38-55	ka 3, tel. 50-91
Syrena" - "Gliniarz z Beverly His", prod. USA (od lat 18),		odc. pow.: 13.30 Kith Steleo CD, 19.30 Wieczór w filharmonii; 21.10 Od ragtime'u do swinga; 21.20 Na- granie wieczoru; 21.25 Studio	18.50 Studio ekspertów; 19.35 Lek- tury Czwórki;! 19.45 Niezapomnia- ne koncerty jazzowe; 20.15 Wie-	18.30 "Ryzyko" – teleturniej 19.00 Galerie świata: "Przygoda z malarstwem" – szwajc, serial	Chorych, ul. Akademicka 3. tel. 220-21 wewn. 293 — dyżuruje w poniedziałki i czwartki w godz.	Pogotowie Chirurgiczne, Szosa	Dyżurne telefony WSW: Biały- stok 209-03, Giżycko 24-56
odz. 10.30, 13, 15.30 i 17.45, "Być bo nie być", prod. USA (od at 15), godz. 20 (oba filmy ostat-	Radio iTV	Form Dokumentalnych: K. Sole- cka — "Jak zagrać postać Leni- na": 22.00 Słuchajmy razem —	czór muzyki i myśli; 21.40 Spot- kanie z reportażem; 22.00 Aka- demia muzyki dawnej; 22.50 Gra	dokument 18.30 "Życie muzyczne" – "Mu-	15—17.	Zambrowska 1/27 — czynne cała dobę.	Informacja kolejowa — tel. 910
Forum" - DKF "Gag" - pro- kkcja klubowa, godz. 17.30.	RADIO	zaprasza T. Beksiński; 23.00 "Ży- cje duże i małe" — odc. pow.; 23.20 Koncert polski; 24.00 Głosy,	o przyszłość; 23.05 Muzykoterapia; 23.35 Wieczorne peregrynacje; 23.50 Melodie na dobranoc.	zyka i medycyna" 20.00 "Stan krytyczny"	Informacja o lekach tel. 219-04 i 75-24-37.	Complex MAR	málomoreno
KINA W WOJEWODZTWACH	PROGRAM I Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00,	instrumenty, nastroje; 0.50 Minia- tura literacka.	PROGRAM BIAŁOSTOCKI	20.30 Magazyn "Auto-moto" 21.00 "Powtórka z historii" – Marszałek Śmigły-Rydz	A P T E K A DYŻUR CAŁODOBOWY	Gazeta Wa	ponczesna
BIAŁOSTOCKIM Bielsk Podlaski – "Peggy Sue ^{Wala} za mąż", prod. USA (od	4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.07 Muzyka noca; 5.05 Poranne roz-	PROGRAM III Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00,	5.30 Kuřier Poranny – prowa- dzi W. Szymański; 6.15 "Jaki punkt wyjścia" – aud. L. Pilar-	21.30 Panorama dnia 21.45 Biografie: "Gaspar David	Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.	Dziennik PZPR. Redaguje	Kolegium. Redaktor na-
Dabrowa Białostocka - "Gonza	maitości rolnicze; 5.30 Poranne sygnały, 7.00 Dziennik poranny; 7.40 Uniwersytet przy śniadaniu;	12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Poli- tyka; 8.10 "Przypomnienia"; 8.30	skiego; 7.30 "Książki i wyobraź- nia" – fel. J. Raczkowskiej; 13.05	Friedrich" — film fab. prod. NRD 23.05 "Rozmowy o cierpieniu"	SZPITALE	czelny — Anatol Wakuluk. Adres redakcji Białystok, ul. Wesołowskiego 1, skr. poczt. 193. Telefony: centrala	
poist. (od lat 15).	8.05 Obserwacje: 8.30 Przegląd	"Mroczny krzyżowiec" – odc. pow.; 9.05 "Winien" i "Ma" – magazyn; 10.30 Latynoskie wspo-	Co niesie dzień; 13.10 "Minął ty- dzień" – opr. L. Marka; 16.00	23.20 Wieczorne wiadomości	DYŻURY CODZIENNE Woj. Szpital Zespolony im. J.	232-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor na- czelny 209-35, zastępcy redaktora naczelnego 277-10, se- kretarz redakcji 215-03, dział łączności z czytelnikami	
LOMŻYŃSKIM	Cztery pory roku; 10.30 "Słońce śmierci" – odc. pow.; 11.00 Kon- cert przed hejnałem; 12.05 Z kra- ju i ze świata; 12.30 Muzyka foi-	minki; 11.00 Miniatura poetycka; 11.30 Sa sprawy; 11.40 Folk w pi- gułce; 11.50 "Debora" — Odc. pow.; 12.05 W tonacji Trójki;	"Co przyniósł dzień" – radiowa popołudniówka – opr. L. Marka; 16.15 "Popołudnie młodych" –	W razie wypadku	Sniadečkiego, ul. Skłodowskiej- -Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 – dyżurują oddziały dziecięce: chi-	211-18, dział miejski 223-77 dział sportowy 223-17, dział	, dział ekonomiczny 211-30,
Lomia "Millenium" – "Mistrzy-	klorem malowana; 12.45 Zielone echa; 13.05 Radio kierowców; 13.30 Z tańcem przez wieki; 14.05 Ma-	13.00 "Mroczny krzyżowiec" – odc. pow.: 13.10 Powtórka z roz-	prowadzą B. Ciruk i K. Kurla- niuk.	and a second s	rurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny.	752-817. Oddziały redakcji: Ł	3-66. Redakcja nocna: 753-281, omża, ul. Świerczewskiego 7,
Grajewo - "Skorumpowani".	gazyn muzyczny "Rytm"; 16.05 Muzyka i aktualności; 17.00 Mu- zyczny tandem; 17.30 Wektory; 17.50 Kto tak pięknie gra – O. Peterson; 18.05 Problem dnia; 18.20	rywki; 14.00 Słowiańskie szkoły narodowe; 15.05 Rock po polsku; 15.40 Sportowa Trójka; 16.00 Za-	TELEWIZJA	W BIAŁYMSTOKU Straż Pożarna – tel. 998	Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3. tel. 219-06.	tel. 56-97 i 60-67; Suwalki, u 30-00. Wydawca: Białostock 15-950 Białystok, ul. Wesoło	tie Wydawnictwo Prasowe:
Zimi prod. polsk (od lat 18).	Jazz 1 plosenka; 19.00 Z klaju 1	praszamy do Trójki: 17.30 Polity- ka; 18.05 Informacje sportowe: 18.15 Akcenty Trójki: 19.00Los	PROGRAM I 13.30 i 14.00 TTR	Pogotowie MO - tel. 997	Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 –		zial NBP Białystok 5018-4066.
polsk. (od lat 15).	ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 Opo- wiadania F. Kafki; 21.05 Kronika	i lut szczęścia" — odc. pow.; 19.30 Złote lata swinga: 19.50 "Debo- ra" — odc. pow.; 20.00 Bielszy od	15.20 Powtórka przed maturą – "Ściąga z matmy" 15.50 NURT – Człowiek a pro-	Pogotowie Elektryczne – tei 991 Pogotowie Gazowe – tel. 992	do godz. 15 tel. 417-694 i 417-570. Po godz. 15 tel. 417-593 — dyżuru- ją oddziały: zakaźny dorosłych.	Białystok, ul. Wesołowskiego	ro Reklam i Ogłoszeń 15-950 1, tel. 232-41 i 251-16 oraz
SUWALSKIM Suwaiki "Bałtyk" – "Kaczor Elk (Prod USA (od 1st 15)	sportowa; 21.30 Radiowy suple- ment do "Telewizyjnego leksyko- nu polskiej muzyki rozrywkowej":	cień bluesa: 20.45 Klub Trójki: 22.05 24 godziny w 10 minut: 22.15 Forum młodych muzyków: 22.45	blemy współczesnej cywilizacji 16.20 Program dnia i DT – Wia- domości	Pogotowie Techniczne Wodocią gów – tel-994	sztucznej nerki, gruźlicy dziecie- cej.		ty Współczesnej" przyjmują
Norzel" _ "Critters", prod.	drówek F. Liszta; 23.00 Dziennik wieczorny; 23.15 Panorama świa-	Książka tygodnia; 23.00 Opera ty- godnia: R. Wagner — "Walkiria" 23.15 Ostatni seans filmowy; 23.50 Desternichie znółubny"	16.25 Dla młodych widzów: "Klub Zdobywców Oceanów" – "Latający Holender" oraz film	SŁUŻBA ŻDROWIA W BIAŁYMSTOKU	Specjalistyczny ZOZ im. Skło dowskiej-Curie, Szpitaj Onkolo- giczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71	tel. 42-43) i Suwałkach (ul. 30-00). Za treść ogłoszeń red	Kościuszki 32, tel. 57-26 i
prod. polsk. (od lat		"Barbarzyńskie zaślubiny". PROGRAM IV	Wszystkie żagle w górę" 17.13 Teleexpress	Miejskie Pogotowie Ratunkowe ul, Krasińskiego 1. tel. biura	i 331-81. DYŻURY SZPITALI	wienia na prenumeratę przyj Książka-Ruch", na wsi — ur	mują Oddziały RSW "Prasa- zędy pocztowe i doręczyciele
rid "Zorza" - "Och. Karol". Ghyek, (od lat 15). "Trzy kroki od mi-	PROGRAM II nadawany w wersji stereo	Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.30, 12.00, 17.00, 19.30, 23.30; 5.00 Muzyczny	17.30 "Do zobaczenia" – prezen- tacja twórców amatorów z woj. sledleckiego	wezwań 999, tel. informacji pogo- towia 22-222.	W DNIU 25.04.1988 r.	Prowadząca numer – Doro Redaktor dyżurny – Irena	Biernacka
prod. polsk. (od lat 15).	Wiadomości: 7.00 13.15, 17.00,	poranek Czwórki: 6.30 Język francuski: 6.45 Piosenki francu-	18.30 "Laboratorium" - "Kon-	Ambulatorium Pogotowia -	CHIRURGIA, REANIMACJA.	PISSN 0137-9488. Nr indeks	u 35013 E-2

"GAZETA WSPÓŁCZESNA" 6

SPORT 科 2 S I SPORT 2 S I SPORT 2 SPORT 2 S SPORT 2



Warszawie posiedzenie plenarne Zarządu PZPN podczas którego przedstawiono projekt reorganizacji rozgrywek ligowych w naszym futbolu. I liga ma się składać z 14 drużyn, a II liga z 18, zgromadzonych tylko w jednej grupie.

Wiceprezes PZPN, Piotr Czaja stwierdził, iż są to tylko propozycje związku, a informacja ma na celu zasygnalizowanie trybu prac nad strukturą naszego futbolu. Propozycje, które przedstawił, powstały po zebraniu opinii w klubach, okręgach piłkarskich, z PZPN, na podstawie opinii prasy, listów kibiców. Już choćby takie grono konsultantów świadczy, jak istotny to problem do rozwiązania dla przyszłości naszego futbolu.

Z dyskusji, jaka miała miejsce podczas obrad -można wysnuć wniosek – że nie było większych zastrzeżeń, choć zapewne są plusy i minusy, co do propozycji ograniczenia zespołów w I i lidze do, odpowiednio, 14 1 18.

Więcej namiętności budzi sprawa III ligi. Zostawić taki stan jak obecnie, a wiec 8 grup po 14 drużyn w tym jedna 16, czy utworzyć cztery grupy składające się z 16-18 zespołów? A może rozgrywki poniżej II ligi przekazać wyłącznie w ręce działaczy makroregionach, okręgach? Zachować czysto amatorski charakter III ligi, czy pokusić się o tzw. status piłkarza, majacy na celu nadanie formalnego charakteru istniejącej obecnie w praktyce sytuacji.

Wybór trudny, niektóre środowiska bronią się przed proponowanymi zmianami, ale wyboru trzeba dokonać, bo wymaga tego aktualna sytuacja polskiego futbolu. Są np. naciski, by usankcjonować status zawodnika III ligi w piłce nożnej, a zatem i prze-

Bojerowe mistrzostwa świata na Suwalszczyźnie?

Po powrocie z bojerowych mistrzostw świata i Europy, które rozegrane zostały w Zatoce Fińskiej WŁADYSŁAW STEFANOWICZ z MKŻ Mikołajki na pytanie jak została zorganizowana impreza przez działaczy ZSRR powiedział: "W Mikolajkach i Giżycku rozegranych zostało już kilka zawodów bojerowych o randze międzynarodowej. Śmiem twierdzić, że były one lepiej zorganizowane niż ostatnie na Zatoce Fińskiej koło Lening radu. W tym momencie do rozmowy włączył się prezes MKŻ Mikołajki, ALOJZY JARGUZ i stwierdził: "Poważnie myślimy o zgłoszeniu Suwalszczyzny jako kandydata do zorganizowania mistrzostw świata i Europy w roku 1990. Areny zmagań lodowych żeglarzy mamy doskonale. Są to jeziora Niegocin, Sajno i Mikolajewskie. Dysponujemy też wygod-nymi ośrodkami i hotelami w Mikolajkach i Giżycku. Możemu zakwaterować też zawodników w niedalekim Mragowie. Na najbliższym posiedzeniu Komisji Żeglarstwa Lodowego PZZ zgłosimy chyba swoją kandydaturę" Gdyby projekt działaczy z Mikołajek stał się faktem, to mielibyśmy na Suwalszczyźnie za dwa lata piękną imprezę. (let)

jąć cały bagaż wynagrodzeń--stypendiów, świadczeń. I to wcale nie bagatelny, bo sza-cowanych na około 1,5 miliarda złotych. Z drugiej zaś strony, po reorganizacji zakłada się, iż w sumie około 1600 zawodników z trzech obecnie funkcjonujących lig znajdzie się w niższej klasie rozgrywkowej i większość z nich nie będzie miała prawa do pobierania stypendiów czy innych świadczeń.

Pytań rodzi się więcej. Swiadczy to m.in. o ciekawym charakterze problemu. Wym Charakterze problemu. Jak poinformował – podczas posiedzenia – szef wyszkolenia PZPN, Edmund Zientara rozgryw-ki ligowe w następnym sezo-nie rozpoczęłyby się 31 lipca, za-kończyły 13 listopada br. Finisz sezonu nastąpiłby 27 listopada po dwóch spotkaniach ćwierfinało-wych w rozgrywkach o Puchar Polski. Natomiast sezon ligowy 1987/88 skończy się meczami so-botnimi 11 1 18 czerwca, przy czym wszystkie spotkania musza rozpoczynać się (tradycyjnie w dwu ostatnich kolejkach) o iden-tycznej godzinie – 18. tycznej godzinie - 18. (PAP-let)



GRUPA I Plast Gliwice -- Zaglębie Wał-brzych 0:1, Ruch Chorzów -- Ra-doniał Radom 2:1, GKS Jastrzę-bie -- Stoczniowiec Gdańsk 2:0, Stal Stocznia Szczecin -- Zawisza Bydgoszcz 1:1, Gwardia Warszawa -- Urania Ruda Siąska 1:0, Sti-lon Gorzów Wikp. -- Odra Opo-le 4:2, Odra Wodzisław -- Sięza Wrocław 1:0, Piast Nowa Ruda --polonia Eytom 2:0. W tabeli prowadzi Ruch -- 39 pikt. przed Piastem Nowa Ruda -- 35 pkt. i Polonia -- 33 pkt.

GRUPA II

GRUPA H Olimpia Elblag – Motor Lub-lin 1:1. Avia Swidnik – Biękit-ni Kielce I:1, Igloopol Dębica – Włókniarz Pabianice 3:0, Reso-via Rzeszów – Hutnik Kraków 1:0, Górnik Knurów – Broń Ra-dom 4:2, Włsia Kraków – Gwar-dia Szczytno 5:1, GKS Belchatów – Stał Rzeszów 2:0, Stał Mielec – Zaglębie Sosnowice 2:0. W tabelł prowadzi Stał Mielec – 36 pkt. przed Wisłą – 30 pkt. 1 Górnikiem – 29 pkt. Stanisława Eksztajna Kazimierza Jankowskiego" Można by sądzić, że nasz wystannik miał przesłu-chy. Niestety. Ale oto re-daktor Paweł Smaczny relacjonując spotkanie z sędziami napisał w numerze 16 "Piłki nożnej":

zie).

,Mieczysława Piotrowskiego zaproszono chyba po to, by wytłumaczył się dlaczego nie uznał bramki w spotkaniu Jagiellonii z Lechem. Piłkarz Pachelski wybił piłkę głową z rąk Sowińskiego, a następnie "skierbwał ją nieuchron-nie do siatki". Pan Piotrowski, pracownik dydaktyczny Wojskowej Akademii Technicznej, tym samym arbiter zdyscyplinowany, bramki nie uznał. A jak się okazało, powinien, bo tak rzekł prezes, KTOREGO ZDANIEM BRAMKARZ

Przesłuchy

14 kwietnia br. Warszawa. Konferencja prasowa w Polskim Kolegium Sę-

dziów PZPN. Obecny jest wysłannik naszej redakcji. 18 kwietnia. W "Gazecie Współczesnej" ukazuje się

relacja z tego spotkania.

Znalazła się w niej wypo-

wiedź prezesa Polskiego Kolegium Sędziów Stani-

sława Eksztajna, dotycząca

kontrowersyjnej sytuacji :

meczu o mistrzostwo I li-

gi: Jagiellonia Białystok –

Lech Poznań. Pan Eksztajn

stwierdził iż "... Sowiński sprowokował swoim zacho-

waniem napasthika Lecha,

któremu nie pozostało nic innego, jak tylko podsta-

siatki. Bramka została zdo-

Współczesna" zamieszcza

wypowiedź rzecznika praso-

wego PKS Ryszarda So-

bieckiego: "Autorytatyw-

nie muszę stwierdzić, że

autor sprawozdania ze

spotkania sędziów z dzien-

nikarzami mija się z pra-

wdą insynuując prezesowi

Eksztajnowi, to czego nie

"Przeglądu Sportowego" u-

kazuje się informacja pt. "Sobiecki protestuje", w której czytamy: "Podczas

konferencji prasowej po meczu Jagiellonia – Sląsk rzecznik prasowy KS PZPN,

testował przeciwko tenden-

cyjnemu artykułowi, za-

mieszczonemu w "Gazecie Współczesnej" — na temat

konferencji prasowej, któ-

ra niedawno odbyła się w

Warszawie. Autor niezgod-

nie z faktami przedstawił

stanowisko organizacji sę-

dziowskiej oraz zamieścił

insynuacje pod adresem

Sobiecki zapro-

22 kwietnia Na łamach

kwietnia.

do

...Gazeta

wić głowę i strzelić

byta prawidłowo".

21

powiedział"

Ryszard

Gwardia-Górnik Knurów 14:6 Koncert na poure, Ryszarda Ołdziejewskiego ponujac szybko wyprowadzonymi rak. Białostocza-uszystkie Koncert na podwójne ciosy

ringu prezentują pięściarze białostockiej Gwardii w walce o mistrzostwo II ligi. W niedzielę białostoczanie zdecydowanie pokonali Górnika Knurów 14:6.

Wyniki walk od wagi muszej do ciężkiej. Na pierwszym miejscu gospodarze. Szot jednogłośnie pokonał Snarskiemu Chlebowskiego, poddany został w I r. przez sekundanta Wyleżał, Oldzie**jewski** jednogłośnie wypunk-tował Danielaka, Stasiełuk przegrał 0:3 z Matogą, Lisowski jednogłośnie wygrał z Kępą, Tekień wygrał przez dyskwalifikację w III r. z Dryńkowskim, Potocki 1:2 przegrał z Płaczkiem, Czekalski również 1:2 uległ Osetkowi, Jędruszko w I r. przez rsc pokonał Nykiela i Micewicz jednogłośnie wypunktował Wróbla.

W ringu sedziował p. Grzegorz Zakrzyński (W-wa), na punkty Zygmunt Fiedorowicz (W-wa), Grzegorz Wys-mulski (Lublin) i Zdzisław Romanowicz (Gdańsk).

Podczas prezentacji zawodni-ków i ich szkoleniowców gdy spiker zapowiedział, że drugim trenerem Górnika Knurów jest obecny w hali mistrz olimpijski Marian Kasprzyk rozległy się gorące oklaski. Nie były jedyne. W klikanaście minut później pierwsze brawa zebrał Szot, któ-ry wyraźnie pokonał Chiebow-skiego. Zaimponował mimo mto-dego wieku ringowym sprytem. Wyprzedzał chaotyczne ataki starszego o siedem lat reprezen-tanta Knurowa.

Szczególnie duże zaintereso-wanie towarzyszyło pojedynko-wi w wadze 60 kg. Ryszarda O-łdziejewskiego z Bogdanem Da-nlelakiem. Ci wszyscy, którzy przyszli do hali SP 36 nie za-wiedli się. Oldziejewski momen-tami boksował jak champion, im-



Trzydniowy X turniej o memoriał Kazimierza Dygi w koszykówce kadetek i kadetów, rozegrany w sali SP nr 9 w Białymstoku, dostarczył kibicom sporo emocji. Młodzi adepci basketu zaprezentowali ciekawe akcje, ambitna i zaciętą grę. Nas najbardziej interesowały występy gości z Grodna (Białoruska SRR) i Kowna (Litewska SRR) oraz miarza I, któ-

ponująć szybko wyprowadzonymi ciosami z obu rąk. Białostocza-nin prowadził przez wszystkie trzy rundy demonstrująć wysoki kunszt techniczny Były repre-zentant Polski Danielak nie miał w tej walce wiele do powiedze-nia, choć do tego pojedynku przedelnie sie przyrotywuje Sena, choć do rego polydava specjalnie się przygotowywał. Sę-dziowie okazali się zgodni w swojej ocenie. Dwóch dało wy-graną Oldziejewskiemu 60:56, a trzeci 60:57.

Lisowski wyższy o głowę od swego przeciwnika przez długi czas nie mógł wykorzystać prze-wagi dłuższych Tąk. Dopiero w III r. zaczął precyzyjnie kontro-wać zwyciężając wyraźnie.

Najkrócej, bo zaledwie 45 se-kund trwał pojedynek. Tekienia z Dryńkowskim. Białostoczanin skutecznie powstrzymywał krótki huraganowy atak przeciwnika, a potem kilkoma silnymi celnymi cłosami odebrał Nykielowi ochotę do dalszej walki. do dalszej walki.

Warto podkreślić też dobrą po-stawę 20-letniego Andrzeja Po-tockiego. Wprawdzie sędzłowie wytypowali zwycięstwo Płaczka głosami 1:2. ale była to walka typowo remisowa. Gwardzista skutecznie powstrzymywał swego rywala, przechodząc często do a-toku

(let)

Pozostale wyniki: Biękitni Kiel-ce – Górnik Pszów 16:4, Walka Zabrze – GKS Katowice 13:7, Wybrzeże Gdańsk – Gwardia Łódź 14:6, Szombierki Bytom – Stoczniowiec Gdańsk 6:12, Stal Stocznia Szczecin – Zawisza Byd-gośzcz 14:6, Mecze: Carbo Gliwi-ce – Zagłębie Lubin 1 Gwardia Wrocław – Górnik Wesola nie odbyły się.

4	1. Stoczmowiec	lala	29	200.100.	2
ł	2. Zagłębie	20	29	267:133	81
1	3. Stal	21	29	264:156	8
1	4. Zawisza	22	28	243:197	81
1	5. Gwardia Wr.	20	25	230:170	£
1	6. Walka	22	25	241:199	81
1	7. GWARDIA B.	20	22	218:180	8
I	8. Górnik Kn.	22	22	220:220	8
1	9. Wybrzeże	22	22	207:231	8
1	10. Gwardia L.	21	20	210:210	
1	11. Górnik P.	22	20	201:239	8
1	12. Blekitni	22	20	194:246	81
ł	13. Górnik W.	21	16	187:233	8
1	14. GKS	-22	14	162:278	8)
1	15. Szombierki	22		166:274	81
1	16. Carbo	21	10	148:272	9

(dk)

X Memoriał Kazimierza Dygi



i na pewno nie są jeszcze w szczytowej formie. Dlatego moż-na im wybaczyć niemał brak rzu-tow z dystansu, niewiele szybkich ataków, a za to zbyt długie przetrzymywanie i kozłowanie piłki. Są to biędy, które można wyeliminować do czasu XV OSM, W turniału chłoreów domino-Wyeliminować do czasu XV OSSI, W turnieju chłopców domino-wał zespół juniorów Zalgirisu Kowno, Następcy Sabonisa, Kur-tanajte czy Chomiciusa zaprezen-towali wszystko co lubimy w koszykówce: rzuty za 3 pkt., efek-towne kombinacyjne akcje, wal-kę pod koszami. Białostoczanie mogil od nich wiele nauczyć sie. mogli od nich wiele nauczyć się. Na plus zawodników Instalu za-liczamy wyrażne zwycięstwa nad reprezentacją Grodna.



Sprzed Pomnika Wdzięczności na białostockich Plantach wystartowała rekordowa ik zawodników. Było ich 210.

Kwiaty przed Pomnikiem Wdzięczność rekordowa frekwencja

Wczoraj punktualnie o godz. 10.30 przed Pomnikiem Wdzięczności na białostockich Pomnikiem Plantach delegacje spółdziel-ni pracy, zespołów sztafeto-wych, młodzież szkolna złowych, młodzież szkolna zło-żyły kwiaty i wiązanki. Ucze-stników X jubileuszowej szta-fety Szlakami Pomników Walk i Męczeństwa mieszkań-ców Ziemi Białostockiej powitał w imieniu Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD i Wojewódzkiej Rady Ochrony Pa-mięci Walk i Męczeństwa red. Krzysztof Wójtowicz. Podkreślił on patriotyczne znaczenie biegu, który odbywa się tradycyjnie w Miesiącu Pa-mięci Narodowej. Oficjalnego otwarcia imprezy w imieniu organizatorów, dokonał prezes Okręgowego Zwiazku Spółdzielczości Pracy, Adam Kondzior.

Tegoroczna sztafeta była także dla uczestników okazją oddania hołdu poległym mieszkańcom Ziemi Białostockiej z hitlerowskim najeźdźcą.

Na starcie stanęla rekordowa ilość — 56 sztafet w tym 18 kobiecych (sześcioosobowych). Każdy z uczestników miał do pokonania dystans około 900 metrów. Najlepszy czas uzyskała sztafeta z Pod-lasko-Mazurskiej Brygady WOP, która dystans ten pokonała w 14,42 min. Spora niespodzianką było zwycię-stwo wśród klubów sportowych LZS Mołoczki. Startują Brawa dla juniorów

Szkoly ponadpodstawowe. Dzls częta – 1. ZSH-Ek. B-stok 20.17, 2. IV LO B-stok – 20.33, ZSZ CZSP B-stok – 22.49; chlo cy – 1. IV LO B-stok – 15 2. ZSBud,-Geod, B-stok – 15 3. ZSZ Hajnówka – 16.55. oni tradycyjnie w tej imprezie, ale wczoraj wykazali zna-

zie, ale wczoraj wykazali zna-komita formę. A oto kolejność. Spółdzielnie Pracy, Koblety: 1. Podlaskie Za-kłady Spożywcze w Blałymstoku, mężczyżni — 1. Spółdzielnia Pra-cy Moto-Transport w Blałymsto-ku przed drugim zespołem tej spółdzielni, 3. Spółdzielnia Pracy Krawieckiej "Wzorcowa" w Bla-łymstoku.

Szkoły podstawowe. Dziewczę-ta: 1. SP nr 15 B-stok — 18,23, 2. SP 2 Wasików — 20.00; chłopcy — 1. SP Supraśl — 18.03, 2. SP 15 B-stok — 21.47.

Zakłady pracy, Koblety: BZPB "Fasty"; mężczyźni – Podiasko-Mazurska Brygada W – 14.42; 2. Zakłady Mięsne Białymstoku. (let)

Kluby, Kobiety: 1. Jagiell – 21.48, 2. Juvenia – 22.31; 1 czyźni – 1. LZS Mołoczki – 1 2. Jagiellonia – 14.48, 3. Juv

Nr 95 (11 395) 25.04.1988,







WIGRY - URSUS 1:0

W zimowych warunkach roze-grały suwalskie Wigry kolejny mecz o mistrzostwo III ligi, w którym pokonały Ursusa Warszawa 1:0 (0:0). Zwycieską bramkę w 82 min. uzyskał Klekotko. Mecz prowadził pan Bikowski z Ostro-ięki. Widzów ponad 500.

WIGRY: Plaga, Piórkowski, Bar-tosiak, Wierzbicki, Górniak, Rań-czuch, Pużuk, Klekotko, Grzę-dziński, Kowalewski (85 min. Spura), Giedrojć.

ra), Giedrojć.
Mimo trudnych warunków atmosferycznych, często i gęsto padał śnieg i grad, gospodarze rozegrali lepszy mecz aniżeli przed 2 tygodniami i zasłużenie pokonali Ursus.
W I połowie przewagę, dzięki pomocy silnego włatru, uzyskali goście. Oni też stworzyli kilka grożnych sytuacji na przedpolu bramki Plagi. W tym okresie gry gospodarze tylko sporadycznie kontratakowali.

Po zmianie stron inicjatywę przejęli piłkarze Wigier. Już w 53 min., po strzale Kowalewskie-go z rzutu wolnego egzekwowa-nego z odległości ok. 25 m. słu-pek uratował gości od utraty branki. W 70 min. Klekotko strzatem głową zakończył dośrod-kowanie Piorkowskiego lecz bramkarz był na miejscu. W 82 min. golkiper Ursusa wypuścił z rąk piłkę silnie strzeloną przez Gledrojcia z ok. 20 m i przytom-na dobitka Klekotki z 4 m po-zwoliła gospodarzom zdobyć 2 pkt. (rtr) inicjatywę tier. Już w Po zmianie (rtr)

Fot.

Prezent NAREW - SNIARDWY 0:2 Sobotni mecz Narew Ostrołeka

narski, Barej, Nazar, Małowiej-ski, Blach, Fluk (46 mln. Byczek), Zalewski, Serafin, Kropiwnicki (88 min. Słowik). Mimo trudnych warunków – porywistego wiatu i opadów śnie-gu – goście pokazali, że sa wy-raźnie lepszym zespołem niż Na-rew, W I połowie grali z wia-trem i praktycznie przez cały czas przebywali na połowie bol-ska gospodarzy. Często strzelali, ale bramkarz rywali był na po-sterunku. Skapitułował dopiero w 44 mln. Po dośrodkowaniu wy-puścił piłkę z rąk, a Zalewski skierował ją do pustej bramki. Po przerwie gra nieco wyrów-nała się. Orzyszanie zmienili taktykę. Ataki oparli na szyb-kich kontrach. W 78 min. bardzo aktywny tego dnia i dobrze gra-jący Kropiwnicki przejął piłkę na środku bojska. Indywidualn, akcję zakończył minięciem bramkarza i podwyższeniem wyniku na 2:0. (dk) - Sniardwy Orzysz był 150 wystę-pem orzyszan w III lidze. Tego dnia ich trener Wojelech Dąbala obchodził imieniny. Nic więc dziwnego, że orzyscy piłkarze chcieli zrobić prezent. W pełni im sie to udalo. Sniardwy poko-

WINSKI SPROWOKO-WAŁ PACHELSKIEGO DO re za trzy tygodnie rozpocz-(podkr. Red.) ną walkę o medale XV OSM.

Zacznijmy od dziewcząt. Repre-zentacja Grodna, mająca w swoim składzie kilka starszych zawodni-czek, była poza wszelka konku-rencją. Niemniej przez 15 minut meczu z Włókniarzem I grodnian-ki miały spore kłopoty. Przegry-wały nawet 20:24. Dopiero kilka rzutów za 3 pkt. i brak odpowie-dzi lch rywalek spowodowały, że Grodno wygrało I połowę róźni-cą 20 pkt. Ten fragment spotka-nia zadecydował o końcowym wyniku. Bez komentarza (na ra-Z OKAZJI 65-LECIA TURA

I - ligowcy grają w Bielsku wyniku.

Tur Bielsk Podlaski obchodzi swe 65-lecie. Z okazji jubileuszu zaprosił do siebie piłkarzy Jagiel-lonii. I-ligowcy mając przerwę w rozgrywkach przyjęli zaproszenie. Już jutro, 26 bm. o godz. 17 na stadionie OSIR w Bielsku Pod-laskim odbędzie się więc towa-rzyski mecz Tur-Jagiellonia. (dle) Wprawdzie po przerwie włók-niarki walczyły jak równy z równym i wygrały tę część gry, ale zbyt nisko, aby zwyciężyć w meczu. Jednak podopieczne trener Jadwigi Załewskiej mogły się po-dobać. Pokonały juniorki Włok-niarza II, w których szeregach grały już doświadczone Junger-man, Panasiuk, Pałczyńska, Lider, zwyciężyły innego finalistę XV OSM Start Gdańsk. Grały po mę-czącym zgrupowaniu w Olsztynie (die)



REMIS KADRY Na stadionie poznańskiej "War-ty" rozegrano w niedzielę mecz piłkarski, w którym kadra Woj-ciecha Łazarka zmierzyła się z reprezentacją Poznanis. Było to typowe spotkanie sparringowe – zakończyło się remisem 1:1 (0:0). Bramki zdobyli: dla Poznania: Andrzej Słowakiewicz (43 min.), dla kadry: Ryszard Robakiewicz OTWARTE DRZWI Przewodniczacy MKOL Juan An-

OTWARTE DRZWI Przewodniczący MKOl, Juan An-tonio Samaranch powiedział pod-czas konferencji prasowej w Bar-celonie, 1ź sprawa udziału Kuby w Igrzyskach Olimpijskich w 1988 — jeśli chodzi o MKOl, — jest wciąż otwarta. Agencja AFP zacytowała następujące słowa z wypowiedzi J. A. Samarancha: "Nasze przepisy to jedna sprawa, a druga, to dążenie by Igrzyska były tak powszechne jak to moż-liwe".

nały w Ostrołęce Narew 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: Zalewski (44 min.) i Kropiwnicki (78 min.). Sędzio-wali arbitrzy z Siedlec. Widzów

ok. 200. SNARDWY: Sulich, Mróz, Miy-narski, Barej, Nazar, Małowiej-ski, Błach, Fluk (46 mln. Byczek), Zalewski, Serafin, Kropiwnicki

Po oblężeniu

BUG - POGON 2:0

Jak nam przekazali gospodarze sobotniego meczu Bug Wyszków



W sali kina 1 Maja w Lapach rozegrany został w sobotę I rzut II ligi drużynowych mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów. Startowały cztery zespoły. Nie-stety, nie powiodło się beniamin-kowi tej klasy rozgrywek – miej-scowej Pogoni. Sztangi rywali by-by cięższe. Wygrał Ursus Warszawa – 2313,4 pkt. przed AZS AWF War-szawa – 2243,5 pkt., AZS AWF Biała Podlaska – 2134,5 pkt. i Pogonią Lapy – 2064,2 pkt. Najwartościowsze

3.

8.

9.

10.

11.

Pogoń Łapy było to dość jed-nostronne widowisko piłkarskie. Wyszkowianie zdecydowanie prze-ważali i zasłużenie wygrali 2:0

(0:0). Tylko przez pierwszą część gry goście zdołali utrzymać bezbram-kowy wynik Bronili się niemal całym zespołem. W II połowie

całym zespołem. W II połowie meczu przewaga niedawnego li-dera rozgrywek jeszcze bardziej wzrosła. Trwało istne oblężenie bramki Pogoni. Gospodarze zdo-byli dwa gole. Mieli jeszcze kilka dogodnych sytuacji strzeleckich. Dobrze bronił jednak bramkarz łapian, a kilkakrotnie przyszła mu w sukurs poprzeczka. (dk)

Pozostałe wyniki: Mławianka Mława – Mazovia Ciechanów 2:1, Polonez Warszawa – Legia II Warszawa 0:0, Stomił Olsztyn – Sokół Ostróda 3:0, Hutnik War-

Mławianka 18 27 21:10

18 26 31:15 18 25 26:18

18 24 30:18

18 15 21:24

18 15 21:29

30:26

19 14:14

14:10

24:25

18:19

18 20

18 17

18

18

18 17

20

szawa - Orlęta Reszel 1:0.

Bug

Stomil

Legia II Ursus

Sniardwy

Hutnik

Sokół

Wigry

10. Pogoń

11. Mazovia

9.

Najwartościowsze wyniki w dwuboju w poszczególnych zespo-lach uzyskali: Jan Święcicki (Ur-sus) – 385 kg w wadze 110 kg, Marek Nowacki (AZS AWF W-wa) – 345 kg w wadze 100 kg, Jacek Sołowiejski (AZS AWF Biała Podl.) – 335 kg w wadze 110 kg i Leszek Nowacki (Pogoń) – 345 kg w wadze 110 kg. Sędzią zawodów był Z. Wielo-górski z Siedlec.

wyniki w

WYNIKI. Dziewczęta: Grodno – Start Gdańsk 71:49 (51:23), Włók-niarz I – Włókniarz II 58:55 (31:23), Grodno – Włókniarz II 78:61 (39:27), Włókniarz II – Start 49:33 (26:20), Włókniarz II – Start 55:49 (40:17), Grodno – Włókniarz 1 87:72 (43:23), Kolejność: 1. Grod-no, 2. Włókniarz I. 3. Włókniarz II, 4. Start.

Chłopey: Instal I — Instal II 37:63 (50:26), Żałgiris Kowno — Grodno 65:52 (55:29), Instal I — Grodno 77:54 (39:37), Żałgiris — Instal II 93:56 (50:23), Instal II — Grodno 75:56 (43:30), Żałgiris — Instal I 90:61 (49:30), Kolejność: 1. Żałgiris Kowno, 2. Instal I, 3. In-stal II, 4. Grodno.

Tytuły nailepszych zawodników

lytuły najlepszych zawodników turnieju przyznano: Agnieszce Ka-lickiej (Włókniarz I) i Wajdasowi Amankławiciusowi (Zalgiris). Kró-lami strzelców byli: Ałła Kriszczik (Grodno) i Grzegorz Tarasiewicz (Instal I). (dk)

(kh)

Nie zawiedli swoich sympaty-ków piłkarze ręczni AZS Błały-stok walczący o awans do II il-gł. Wczoraj rozgromili oni w Warszawie tamtejszy AZS Poli-technikę 43:16 (21:6). Najwięcej bramek dla błało-stoczan zdobyli: Stanklewicz --10, Korol I Lange -- po 8. Tym zwyciestwem akademicy 12. Narew 18 10 13:26 18 9 18:30 18 8 13:30 13. Orlęta 14. Polonez

Klasa okregowa

Grupa blałostocko-suwalska: Wigry II Suwałki – Włókniarz Blałystok 2:0, Gwardia Blałystok – Włókniarz Wasilków 3:0 vo, Mamry Głżycko – Sokół Sokół ka 2:0, Husar Nurzec – Rominta Gołdap 0:0, Mazur Pisz – Mazur Ełk 0:3, Puszcza Hajnówka – Tur Bielsk Podlaski 2:0, Promień Mońki – Nida Ruciane Nida 0:1. Grupa blałostocko-suwalska:

Gwardia 30: 4 47:13 Mazur E. 29: 3 51: 8 Mamry 24:10 33:22 4. Husar 19:13 31:21 Włókniarz B. 18:16 25:21 Rominta 16:18 27:34 Mazur P. 15:17 25:24 Sokół 13:19 19:18 Wigry II 13:21 20:29 Promień 13:21 18:30 12:20 21:30 Puszcza 12. Nida 13. Tur 10:22 14:30 9:23 11:36 14. Włókniarz W. 9:23 20:46 (dk)

Rozwijają kontakty się sportowców Litwy i Jagiello-Przed kilkoma dniami w 120-tysięcznym mieście Poniewieżis odbył się turniej piłkarski juniorów (rocznik 1971). Startowało 8 zespołów. Jagiellonie reprezentowali opieczni Tadeusza Siejewicza występujący w klasie okręgowei.

Bialostoczanie, mimo że sta-H na przegranej pozycji po-kazali ambitną i dobrą grę, sprawili kilka niespodzianek otrzymali zaproszenia do przyjazdu na mecze do Estońskiej i Łotewskiej SRR. Jagiellończycy pokonali re-

prezentacje: Litwy 1:0 (gola zdobył brat Dariusza masz Bayer) i Estonii 2.1 (gole: Tomasz Bayer i Paweł Tarasewicz), zremisowali z reprezentacjami: Lotwy 2:2 (gole: Artur Markow i Paweł

Tym zwycięstwem akademicy Białegostoku wywalozyti

AZS Polylechnika — AZS Białystok 16;43

awansowali do

INFORMACJA WIASNA

Tarasewicz i Leningradu 1:1 (gol - Artur Markow) oraz przegrali z juniorami Zenitu Leningrad (seniorzy tego klubu aktualnie prowadzą w radzieckiej ekstraklasie) 0:2 Remis w tym meczu przynosił białostoczanom miejsce w finale. Porażka sprawiła, musieli zadowolić się 5 miejscem. Turniej wygrała re-prezentacja ZSRR (ubiegloroczny mistrz świata do lat 15)

Jagiellonii

Barw Jagiellonii bronili: Adam Musiuk, Jan Dragowski, Maciej Skrzeczyński, Tomasz Makarewicz, Wojciech Maziec, Krzysztof Kochanowski, Tomasz Moniuszko, Tomasz Bayer, Stefan Jurkowski (kapizespolu), Marek Karaś. Pawel Tarasewicz, Artur Markow, Lech Ciecierski, Mariusz Kulhawik, Robert Jesielowski. (dk)

przewaga białostoczan, Już

przewaga blałostoczan. Już w trzeciej minucle meczu wynik brzmiał 8:1 na ich korzyść. Go-spodarze popełniali mnóstwo błę-dów w ataku, gubili piłki, co skutecznie wykorzystywali goście zdobywająć wiele bramek z szyb-kich kontr, poplsując się przy tym efektownymi sztuczkami te-chnicznymi.

Po przerwie obraz gry niewiele ulegi zmianie.

II losowanie: 2, 20, 22, 34, 36, 40

barazy

Efektownym zwycięstwem

rażki nie zniechęcają ki ców do przyjścia na kole W przypadł ny mecz. zwycięstwa cieszą się ws: scy ci, którzy byli na st dionie jak również 1 którzy piłką zaczęli się teresować od chwili aw su do I ligi. To wszystk cieszy. Są jednak czase chwile, kiedy nie ma p wodu do dumy, a to za sprawą niektórych kibicó W sobotę na sali ro praw Rejonowego Ko gium do spraw Wykrocz w BIAŁYMSTOKU zas dło sześciu młodych luc Po wyjazdowym meczu łódzkim Widzewem zak cili spokój w pociągu. ła białostocka "Temi nie miała kłopotów werdyktem Czyny m dych ludzi zakwalifikon no jako typowo wula nieobyczajne wybry Przez dwa najbliższe n siące wszyscy, w wolny nauki czas, na doda pod nadzorem, nieodpl nie sprzątać będą obiek

Zrozumie

Nawet

Popularność białostocki,

Jagiellonii w całym półne

bardzo duża.

sportowe. Chuligaństwo kibic Jagiellonii nie jest jesz plagą. Na ogół jest spok nie Tu wielki sport dopi ro wkracza Szkoda. czasem tulnymi drzwia Incydentalne wybryki ps ją opinię wszystkim fano Jagiellonn, Cała szóstka uczniowie białostock szkół. Zgubu ich alkoh który wyzwolił werwę i gresję. Niektórym nawet: szkodził do tego stopr że trzeba było sprzątać u gony. Wulgarność śpieu nych piosenek, adresou nych do innych klubó również nie nadaje splu doru Jagiellonii w ocza podróżnych. Miejmy 1 dzieję, że praca pod nau rem będzie dobrą leku wychowania. (AG)



Wprawdzie nagle przyszło chłodzenie i w całym kraju nelo śnieglem, ale młodzi b rze rozpoczęli w tych dniach ni sezon. Na załewie elektr w Rybniku 253 zawodników CSRS, NRD, Wegier i Polski walizowało w XXVI "Pući Juniorów".

Dobrze łapal. wiał

Juniorów". Zawody stały pod znakiem minacji reprezentantów NRD, rzy zwyciężyli w dwóch z tr klas. W gronie Polaków prób cych nawiązać z nimi walky li żeglarze suwalscy. Wywał oni dwie drugie lokaty. Prov ły one zalogom: w klasie - Adam Ulążka – Rebert nowski (MWOS Pisz) i w tr "cadet" – Paweł Kasprowski Tomasz Andrys (MWOS Gitzy